

Sygn. akt I C 1879 / 12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Ewelina Szymków**

po rozpoznaniu w dniu 26.04.2013 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Ł.**

przeciwko (...) **H. D., L. G. (1), (...) spółce jawnej we W.**

o zapłatę 70 000 zł i nakazanie złożenia oświadczenia

na skutek sprzeciwu pozwanej od wyroku zaocznego z dnia 06.07.2010 r., I C 630/10

I. uchyla zaskarżony wyrok zaoczny w całości;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki **20 000 zł** (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02.02.2010 r. do dnia zapłaty;

III. nakazuje pozwanej zamieścić w lokalnym dodatku do Gazety (...) – Gazecie (...) na pierwszej stronie oświadczenia o treści:

„(...)H. D., L. G. (1), (...) spółka jawna z siedzibą we W. przeprasza Panią M. Ł. za bezprawne wykorzystanie jej koncepcji autorskiej podczas wystawy zatytułowanej (...) odbywającej się w Galerii (...) w P. w dniach (...).”;

IV. oddala dalej idące powództwo o zapłatę;

V. zasądza od powódki na rzecz pozwanej **3 399, 66 zł** kosztów procesu;

VI. nakazuje powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu **2 126, 42 zł** nieopłaconych kosztów sądowych, a w razie nieuiszczenia tej sumy zarządza jej ściągnięcie z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki w punkcie II wyroku;

VII. nakazuje pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu **3 828, 26 zł** nieopłaconych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powódka M. Ł. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej (...)H. D., L. G. (1), (...) spółki jawnej we W. 70 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 07.01.2010 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu oraz o zobowiązanie pozwanej do zamieszczenia w lokalnym dodatku do Gazety (...) na pierwszej stronie oświadczenia o treści „(...)H. D., L. G. (1), P.

G.Sp.j. z siedzibą we W.przeprasza Panią M. Ł.za bezprawne wykorzystanie jej koncepcji autorskiej podczas wystawy zatytułowanej (...), odbywającej się w Galerii (...)w P.w dniach (...).”

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że będąc z wykształcenia kulturoznawcą, pod wpływem fascynacji zjawiskami złudzeń optycznych oraz specyficznego fenomenu kulturowego, jaki stały się obecnie centra handlowe, powzięła pomysł stworzenia wystawy wykorzystującej złudzenia optyczne w galerii handlowej i od 2004 r. podejmowała czynności mające na celu urzeczywistnienie tej koncepcji. W tym celu poszukiwała materiałów i jednocześnie obserwowała funkcjonowanie Galerii (...)w celu ustalenia grupy potencjalnych odbiorców wystawy oraz możliwości zaprezentowania poszczególnych instalacji we wnętrzu galerii. Po zebraniu informacji i materiałów na temat zjawisk optycznych powódka dokonał ich selekcji, wybierając te, które powinny wzbudzić największe zainteresowanie klientów, a jednocześnie możliwych do zaprezentowania w galerii. Na bazie zdobytych materiałów powódka przygotowała projekt, który został utrwalony w postaci folderu. Powódka nadała wystawie tytuł „(...)”. We wrześniu 2004 r. powódka przedstawiła swoją koncepcję ówczesnemu dyrektorowi (...) sp. z o.o.– firmy (...). T. W.wyraził duże zainteresowanie projektem, zapewniając powódkę, iż wystawa jej pomysłu zostanie uwzględniona w kalendarzu imprez. Podczas pierwszego spotkania powódka zaprezentowała folder. Na kolejnym spotkaniu powódka przedstawiła drugi folder zawierający bogatszą i poszerzoną prezentację, którego 3 egzemplarze przekazała T. W.. Strony uzgodniły w przybliżeniu termin wystawy koszt wykonania poszczególnych instalacji oraz wynagrodzenie powódki. W mailu z dnia 09.08.2005 r. T. W.powiadomił powódkę, że termin organizacji wystawy opartej na jej koncepcji został wyznaczony na 2006 r. podczas przypadkowego spotkania jesienią 2005 r. poinformował powódkę, iż przekazał przygotowane przez nią materiały agencji reklamowej współpracującej z Galerią (...), którą zobowiąza do skontaktowania się z powódką i ustalenia zasad współpracy. Agencja reklamowa nie nawiązała jednak z powódką kontaktu. W mailu z dnia 14.11.2005 r. powódka zwróciła się do T. W.z prośbą o sprecyzowanie terminu, w jakim miałyby się odbyć wystawa. Mailem z dnia 05.12.2005 r. T. W.poinformował powódkę, iż wycofał z planu reklamowego na 2006 r. wystawę opartą na jej koncepcji oraz że pozostawione foldery może odebrać w biurze firmy. W sekretariacie znajdował się jeden folder, powódka w mailu z dnia 09.01.2006 r. zwróciła się o zwrot pozostałych dwóch.

Plan wystawy przygotowany przez powódkę składał się z następujących instalacji: pokoju A., labiryntu, pokoju z monochromatycznym oświetleniem, krzywych zwierciadeł, kalejdoskopu nieskończoności – instalacji z luster tworzącej zwielokrotnione odbicia, kolorowych cieni, dysku B. i kręcącej się spirali.

W dniach od 02.02. do 11.02.2007 r. w Galerii (...)odbyła się wystawa zatytułowana „(...)” będącą odwzorowaniem koncepcji powódki „(...)”. Z projektu powódki zostały bezpośrednio przejęte niektóre elementy: pokój A., krzywe zwierciadła, plansze oraz instalacje wykorzystujące złudzenia wzrokowe. Następnie wystawa została zaprezentowana w dniach (...) r. w kolejnym zarządzanym przez (...) sp. z o.o.centrum handlowym – Galerii (...)w K.. Organizacja tych wystaw stanowiła naruszenie osobistych i majątkowych praw autorskich powódki, albowiem pomysł wystawy bazującej na zjawiskach złudzeń optycznych, miejsce prezentacji, jak również część instalacji, przejęte zostały bezpośrednio z koncepcji powódki. Wystawę przygotowała współpracującą z (...) sp. z o.o.agencja (...)we W..

Wyrokiem z dnia 31.12.2008 r., I C 447/08, Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził na rzecz powódki od (...) sp. z o.o.50 000 zł oraz zobowiązał pozwanego do zamieszczenia w Gaziecie(...)- lokalnym dodatku do Gazety (...).stosownego oświadczenia z tytułu naruszenia praw autorskich powódki.

Jesienią 2009 r. powódka prowadziła zaawansowane negocjacje z zarządem galerii Handlowej (...)w P.dotyczące zorganizowania akcji promocyjnej na terenie galerii handlowej (...)na podstawie projektu „(...)”. W październiku 2009 r. powódka powzięła wiadomość, iż w Galerii (...)zarządzanej przez (...) sp. z o.o.zorganizowana została „(...)”, która stanowi powtórzenie wystawy „(...)”. Galeria (...)usytuowana jest naprzeciw Galerii Handlowej (...).

Powódka zwróciła się do firmy (...)do zaniechania dalszego naruszania przysługujących jej praw autorskich poprzez zaprzestanie organizowania wystawy „(...)”. Powódcie wyrządzona została szkoda majątkowa odpowiadająca wynagrodzeniu, jakie powódka otrzymałaby za zorganizowanie wystawy w Galerii Handlowej (...). W odpowiedzi w

piśmie z dnia 02.11.2009 r. (...) sp. z o.o.wskazała, iż wystawa zorganizowana została za pośrednictwem firmy (...), L. G. (1), (...) sp. jawna W., do której należy kierować ewentualne roszczenia.

Utwór powódki po raz kolejny został bezprawnie wykorzystany bez ujawnienia jej autorstwa oraz zapłaty należnego wynagrodzenia za udzielenie zgody na wykorzystanie utworu powódki w „(...)” zorganizowanej w Galerii (...).

W dniu 18.11.2009 r. pełnomocnik powódki otrzymał pismo od pozwanej, w którym podniosła ona, iż prawa autorskie do „(...)” należą do niej, oraz wezwała powódkę do zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji w przedmiocie praw autorskich do tej wystawy. W odpowiedzi – w piśmie z dnia 21.12.2009 r. powódka wskazała, iż zorganizowana przez pozwaną wystawa w Galerii (...)oparta została na jej utworze zatytułowanym „(...)”, zaś wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 31.12.2008 r. stanowi dowód przysługujących jej praw autorskich względem tego utworu. Jednocześnie powódka wezwała pozwaną do zaprzestania dalszego naruszania przysługujących jej osobistych i majątkowych praw autorskich oraz naprawienia wyrządzonej szkody przez zapłatę 70 000 zł tytułem bezprawnego wykorzystania jej utworu w „(...)” oraz zamieszczenie stosownego oświadczenia w lokalnym dodatku do Gazety (...).

Powódka podniosła, że o oryginalności jej projektu zatytułowanego „(...)” stanowią: pomysł zorganizowania wystawy w centrum handlowym zorientowanej na osiągnięcie określonych celów marketingowych oraz dobór zjawisk fizycznych pod kątem wzbudzenia zainteresowania klientów, jak i możliwości ich przedstawienia we wnętrzu galerii. Powódka była przeświadczona, iż wystawa oparta na złudzeniach optycznych zainteresuje i wywoła pozytywną reakcję klientów, które to odczucia zyskają bezpośrednie przełożenie na osiągnięte przez galerię korzyści finansowe. Przedstawiona przez powódkę koncepcja wzbudziła duże zainteresowanie dyrekcji Galerii (...).

W 2007 r. okazało się, iż koncepcja powódki została wykorzystana bez jej wiedzy i zgody. Wystawa zatytułowana „(...)” stanowiła ścisłe odwzorowanie utworu powódki zatytułowanego „(...)”.

Jak ustalił Sąd Okręgowy w sprawie I C 447/08, T. W.przekazał foldery powódki agencji reklamowej współpracującej z Galerią (...). Ową agencją reklamową było (...) L. G. (1)prowadząca działalność gospodarczą (...współpracowała w tym okresie z (...) sp. z o.o.świadcząc na jej rzecz usługi reklamowe oraz organizując wystawy. Nie budzi zdziwienia fakt, iż (...) sp. z o.o.poinformowała ją o nowatorskim i efektywnym pomysle powódki. Dziwi natomiast fakt jego wykorzystania bez skrupułów przez (...)- znaną już na rynku agencję reklamową.

O tym, iż L. G. (1)znała utwór powódki, świadczy fakt ścisłego odwzorowania pomysłu powódki, jak również bezpośrednie przejęcie niektórych elementów projektu „(...)” do wystawy „(...)Z projektu powódki przejęto: pokój A., krzywe zwierciadła, plansze oraz instalacje wykorzystujące złudzenia optyczne. Zmiany instalacji prezentujących poszczególne złudzenia optyczne spowodowane były w głównej mierze kosztami ich wytworzenia.

Trzeba podkreślić, iż (...) sp. z o.o.w toku postępowania sądowego nie kwestionowała faktu, iż autorką wystawy „(...)” jest powódka, jak również okoliczności wykorzystania koncepcji powódki w wystawie „(...)”.

Powódka podniosła, iż z pewnością L. G. (1)została poinformowana o toczącym się postępowaniu sądowym przez(...), a także niewątpliwie wiedziała o publikacji oświadczeń nakazanej przez sąd. Niewątpliwie dbająca o swoją renomę agencja reklamowa podjęłaby odpowiednie kroki celem wyjaśnienia sytuacji, w której inna osoba publicznie została wskazana jako autorsko uprawniona do firmowanej przez nią wystawy.

Wystawa zorganizowana przez L. G. (1) we W. oraz w K. stanowiła plagiat utworu powódki. Następnie owa wystawa naruszająca prawa autorskie powódki została powielona (z bardzo nieznacznymi modyfikacjami) przez pozwaną spółkę, której współnikiem jest L. G. (1) i zaprezentowana jako utwór tej spółki w Galerii (...).

Pozwana spółka mogłaby nabyć wyłącznie autorskie prawa majątkowe do danego utworu, pod warunkiem, iż nabycie nastąpiłoby od podmiotu autorsko uprawnionego.

Twierdzenie pozwanej, iż do stworzenia „(...)” doszło wskutek niezależnych od siebie procesów twórczych, również nie zasługuje na uwzględnienie. Pomiędzy koncepcją powódki a wystawą „(...)”, jak również „(...)”, istnieje bezsprzeczne podobieństwo, które nie jest efektem twórczości równoległej, lecz przywłaszczenia sobie pomysłu powódki najpierw przez L. G. (1) – współnika pozwanej spółki, następnie przez samą pozwaną spółkę. „(...)” stanowi powtórzenie wcześniej zaprezentowanej wystawy „(...)”.

Koncepcja wykorzystania zjawiska fizycznych do celów marketingowych centrum handlowego oraz sposób ich przedstawienia zdeterminowany przestrzenią galerii oraz percepcją jej klienteli, stanowi o oryginalności i indywidualności pomysłu powódki, a przez to o jego twórczym charakterze.

Zatem nie sam fakt wykorzystania złudzeń optycznych, lecz idea ich zaprezentowania w centrum handlowym, dobór poszczególnych zjawisk zdeterminowany przestrzenią galerii oraz ich atrakcyjnością dla klientów centrum handlowego przesądza o podobieństwie pomiędzy wystawą zatytułowaną „(...)” a wystawami zorganizowanymi przez L. G. (1) i pozwaną, uzasadniając zarzut popełnienia plagiatu.

Dla stwierdzenia, czy dane zachowanie stanowiło plagiat, bez znaczenia pozostaje rozmiar przejętych części cudzego utworu. Zarówno zapożyczenie niewielkich fragmentów cudzego utworu. Zarówno zapożyczenie niewielkich fragmentów cudzego utworu, jak i jego całości, stanowi plagiat. Za popełnieniem plagiatu przez pozwaną przemawia również koincydencja czasowa i miejscowa wydarzeń. Powódka zapoznała ówczesnego dyrektora (...) sp. z o.o. ze swą koncepcją w listopadzie 2004 r., zaś L. G. (1) ponad dwa lata później zorganizowała wystawę bazującą na pomysle powódki na rzecz podmiotu, któremu powódka przedstawiła swą autorską koncepcję. L. G. (1) uzupełniła zorganizowaną przez siebie wystawę o prezentację zjawisk nieujętych w folderze powódki, któremu to działaniu nie sposób przypisać cech twórczych. W poszerzeniu zjawisk fizycznych nie sposób dopatrzeć się cechy niepowtarzalności bądź indywidualności.

Przejawem twórczej działalności jest bowiem rezultat będący wynikiem samodzielnego wysiłku autora różniący się od innych rezultatów analogicznego działania, tj. mający atrybut nowości. Niekwestionowany jest tu związek z pojęciem oryginalności, a oryginalny to tyle, co samoistny, autentyczny, niebędący powtórzeniem. Indywidualny charakter dzieła przejawia się w tym, że odbiega ono od innych przejawów podobnego działania w sposób świadczący o jego swoistości i niepowtarzalności.

Niewątpliwie koncepcja przedstawienia zjawiska fizycznych będących złudzeniami optycznymi w celach marketingowych w centrum handlowym jest oryginalna i nosi piętno indywidualności powódki. L. G. (1) przejęły z koncepcji powódki nie tylko elementy kompozycji (przedstawienie poszczególnych złudzeń optycznych), ale również sposób i miejsce ich prezentacji świadczą dobitnie o przywłaszczeniu pomysłu powódki. Prawdopodobieństwo stworzenia przez dwa podmioty niezależnie od siebie identycznej wystawy opartej na zjawiskach złudzeń optycznych w centrum handlowym, w tym samym miejscu i czasie, należy uznać za znikome. Okoliczności sprawy każą wręcz przesądzić, iż (...) oraz pozwana przywłaszczyły sobie utwór powódki, przejmując do organizowanych przez siebie wystaw elementy twórcze z jej koncepcji. W związku z powyższym obie wystawy „(...)” oraz „(...)” trzeba uznać za plagiat względem utworu powódki zatytułowanego „(...)”.

L. G. (1) będąca współnikiem pozwanej spółki, otrzymała od (...) sp. z o.o. folder zawierający projekt powódki. Przywłaszczyła sobie koncepcję powódki, inkorporując ją do wystawy „(...)”, a następnie „(...)”, zorganizowanej przez pozwaną spółkę. (...) sp. z o.o., która w zarządzanych przez siebie galeriach handlowych we W. i K. zaprezentowała wystawę „(...)”, nigdy nie kwestionowała autorstwa powódki względem utworu, będącego przedmiotem postępowania, jak również nie wskazywała, aby autorsko uprawniony był inny podmiot. Należy podkreślić, iż autorsko uprawniona do utworu „(...)” jest powódka.

Biorąc pod uwagę, iż pomiędzy utworem powódki zatytułowanym „(...)” a wystawą pt. „(...)” oraz „(...)” istnieje niewątpliwie podobieństwo w zakresie cech twórczych utworu pierwotnego, uzasadnione jest domniemanie faktyczne, iż wynika ono z przywłaszczenia sobie utworu przez pozwaną, nie zaś z jej niezależnej twórczości. „(...)” stanowi

dokładne powtórzenie wystawy zatytułowanej „(...)”. Zostały z niej przejęte model tzw. magicznych trójkątów, pokój A., stenogramy, ambigramy, umieszczone na podłodze obrazy dające wrażenie trójwymiarowości, obrazki powodujące złudzenia wzrokowe w postrzeganiu wielkości oraz lustra zniekształcające odbicia. W obu wystawach będących plagiatem utworu powódki wykorzystane zostały te same instalacje, modele oraz obrazy. W „(...)” zwiększono jedynie ilościowo prezentację niektórych złudzeń optycznych. Ilościowa jedynie różnica z prezentacji poszczególnych zjawisk optycznych nie świadczy o ich odmienności. Obie wystawy powstały wskutek przywłaszczenia sobie utworu powódki zatytułowanego „(...)”, albowiem bazowały na jej autorskiej koncepcji. Do obu wystaw przejęte zostały elementy twórcze z utworu powódki.

Pozwana dopuściła się naruszenia przysługujących powódce autorskich praw majątkowych i osobistych, w sposób całkowicie świadomy, a tym samym zawiniony.

Prawa autorskie są prawami bezwzględnymi i skutecznymi erga omnes. Podstawową cechą odpowiedzialności z tytułu naruszenia praw autorskich jest bezwzględny i osobisty charakter tej ochrony. Każde przejęcie cudzego utworu bądź jego elementów, które godzi w dobra osobiste twórcy jest bezprawne, albowiem wkracza w prawa podmiotowe twórcy.

O szczególnej naganności działania pozwanej świadczy okoliczność, iż L. G. (1) uprzednio już dopuściła się naruszenia praw autorskich powódki, organizując wystawę zatytułowaną „(...)” w Galerii (...) oraz w Galerii (...). Należy zauważyć, iż przywłaszczenie autorstwa wystawy, która okazała się ogromnym sukcesem, jest szczególnie krzywdzące dla młodej artystki. Zachowanie pozwanej jest bezprawne, albowiem powódka nie przeniosła na pozwaną autorskich praw majątkowych, ani też nie udzieliła jej zezwolenia na korzystanie ze swego utworu.

Na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 prawa autorskiego powódka wniosła o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia o treści wskazanej w pkt II pozwu.

Powódka dochodzi odszkodowania za bezprawne wykorzystanie przez pozwaną jej utworu w „(...)” zorganizowanej w (...) w P. w wysokości 70 000 zł.

Wyrokiem zaocznym z dnia 06.07.2010 r., I C 630/10, Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanej (...) H. D., L. G. (1), (...) spółki jawnej w W. 70 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07.01.2010 r. do dnia zapłaty (pkt I), zobowiązał pozwaną do zamieszczenia w lokalnym dodatku do Gazety (...) na pierwszej stronie oświadczenia o następującej treści: „(...) H. D., L. G. (1), P. G. Sp. j. z siedzibą we W. przeprasza panią M. Ł. za bezprawne wykorzystanie jej koncepcji autorskiej podczas wystawy zatytułowanej (...), odbywającej się w Galerii (...) w P. w dniach (...) r.” (pkt II) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki 7 717 zł kosztów procesu.

Od tego wyroku zaocznego pozwana (...) H. D., L. G. (1), (...) spółki jawnej w W. złożyła sprzeciw (k. 118-132), w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Pozwana zarzuciła, że powództwo jest całkowicie bezzasadne.

Zaprzeczyła, aby wiązały ją ustalenia Sądu Okręgowego w sprawie I C 447/08 ani wydany w tej sprawie wyrok. Pozwana nie była stroną tego postępowania. Wyrok powołany przez powódkę nie może stanowić dowodu zasadności roszczenia powódki, przede wszystkim dlatego, że dotyczy stanu faktycznego nieobjętego żądaniem pozwu.

Pozwana wskazała, że w żadnym wypadku nie naruszyła ani nie wykorzystwała po pierwsze koncepcji autorskiej powódki, a po drugie jej utworów.

Zarzuciła, że powódka nie stworzyła w istocie utworu w rozumieniu art. 1 prawa autorskiego. Utwór stanowi przejaw działalności twórczej, powinien stanowić rezultat działalności o charakterze kreatywnym. Przesłanka ta, określana jako przesłanka oryginalności, zrealizowana jest wówczas, gdy istnieje obiektywnie nowy wytwór intelektu; jest zatem ujmowana wyłącznie w płaszczyźnie nowości obiektywnej i zorientowana retrospektywnie. Spełnienia przesłanki

twórczości (oryginalności i indywidualności) można doszukiwać się w doborze, układzie lub uporządkowaniu składników utworu. Powódka w ogóle nie przedstawiła swojej koncepcji.

Powódka nie była twórcą pomysłu dokonania wystawy w Galerii (...) o wskazanej przez siebie tematyce. Pomysły wystaw tematycznych organizowanych w galeriach handlowych oraz innych centrach są powszechnie stosowane, nie tylko w Polsce, ale w innych krajach europejskich. Ponadto inni twórcy, agencje reklamowe, a także cyrki, lunaparki oraz uczelnie i inne jednostki, jeszcze przed rzekomym stworzeniem przez powódkę jej autorskiego pomysłu, stosowały instalacje wykorzystywane zarówno przez powódkę, jak i przez pozwaną.

Wykorzystanie w projektach pokoju A., krzywego zwierciadła, planszy oraz innych instalacji wykorzystujących złudzenia wzroku nie jest w żadnym wypadku pomysłem autorskim. Wskazane instalacje są dorobkiem nauki i techniki, a nie przejawem intelektualnej twórczości powódki. Instalacje są tworzone dla potrzeb wystaw, zarówno w galeriach handlowych, jak i innych miejscach, również przez innych twórców, np. wystawa A., wystawa P., czy inne wystawy w Centrum (...)w G., Centrum (...)w g.,(...).

Pozwana zarzuciła, że powódka w żadnym wypadku nie była autorką pomysłu tworzenia wystawy o tematyce złudzeń optycznych w galeriach handlowych. Powódka nie przedstawiła również swojego utworu, który miałby być rzekomo naruszony.

Pozwana podkreśliła, że współpracowała z Galerią (...)od wielu lat jeszcze przed zorganizowaniem wystawy „(...)”. Biorąc pod uwagę szerokie doświadczenia współnika pozwanej L. G. (1)stworzono pomysł wystawy o właśnie zjawiskach fizycznych w wykorzystaniem różnego rodzaju instalacji.

Wystawy tematyczne realizowane w galeriach handlowych, w tym również w Galerii (...) oraz w Galerii (...) tworzone były przez pozwaną według stałego schematu wypracowanego od 2001 r. Wystawy tematyczne są planowane z rocznym wyprzedzeniem. Pozwana przedstawia koncepcje na każdy stały i znany pozwanej od początku współpracy punkt kalendarza akcji oraz proponuje wystawy tematyczne w terminach, kiedy klient zakłada duże wydarzenie.

Pozwana nie dokonała żadnego plagiatu, nie skorzystała bowiem ani z rzekomego autorskiego pomysłu powódki, nie widziała również jej projektu wizualizacji rzekomego jej utworu.

Pozwana wskazała, że jesienią 2005 r. firma współnika pozwanej L. G. (1)(...)pracująca z góry ustalonym rytmem przedstawiła Galerii (...), jak co roku kalendarz akcji i wystaw tematycznych na rok 2006, zakładając na hucznie planowane obchody 5 urodzin Galerii dwie koncepcje tematyczne: (...)oraz (...)

Podczas spotkania z dyrektorem T. W. pozwana otrzymała informację, że na jego ręce wpłynęły wydruki opisujące instalacje bazujące również na złudzeniach optycznych oraz inne projekty na 5 rocznicę Galerii, m.in. koncepcja firmy (...)oparta na motywach (...). Tym samym akcja „(...)” została przesunięta na kolejny rok. Dyrektor Galerii zlecił pozwanej przygotowanie szczegółowych projektów oraz kosztorysów w celu porównania ofert. Zaznaczył, że z podobną akcją spotkał się już na szkoleniach marketingowych organizowanych przez Centralę firmy (...)w Niemczech. Od 2005 r. firma (...)organizuje eventy i wystawy o takiej tematyce w centrach handlowych, m.in. Galerii (...)należącej do (...). Po przygotowaniu całej formalnej strony współpracy, tj. projektów, kosztorysów, wizualizacji, dyrektor Galerii (...)zlecił wykonanie akcji (...). Do realizacji akcji doszło w lutym 2007 r.

W następnym czasie pozwana stworzyła nową wystawę pt. „(...)” opartą o własne pomysły wykorzystane do akcji „(...)”, która została zaplanowana i zaprezentowana w Galerii (...).

Pozwana zarzuciła, że nie doszło do naruszenia autorskiego pomysłu do wystawy w Galerii (...). Powódka nie zwracała się z żadnym pomysłem wystawienia wystawy w Galerii (...), ponadto do wykonania instalacji i ich ułożenia doszło po wielu spotkaniach z przedstawicielami Galerii (...). Powódka nie wykonała żadnej wystawy ani nie przedstawiła również jej wizualizacji czy też projekcji.

Pozwana podkreśliła, że jakiegokolwiek elementy wspólne obydwu projektów zostały przez nią wykorzystane z powszechnie dostępnych źródeł.

Fakt podobieństwa dwóch utworów nie musi, a wręcz nie powinien automatycznie prowadzić do uznania, że doszło do naruszenia praw autorskich przysługujących twórcy. Ogólnie dostępne i wykorzystywane elementy nie mogą więc przesądzać o fakcie zaistnienia plagiatu.

Pozwana podniosła, że powódka nie udowodniła poniesienia szkody w wysokości 70 000 zł.

W piśmie z dnia 20.10.2010 r. (k. 376-386) powódka podtrzymała twierdzenia i wnioski zawarte w pozwie. Zaprzeczyła zarzutowi, aby jej koncepcja oparta na zjawiskach fizycznych z zakresu optyki nie mogła stanowić utworu. Oryginalność koncepcji powódki polegała na zaprezentowaniu owych powszechnie występujących zjawisk fizycznych w centrum handlowym oraz doborze tychże zjawisk w sposób nakierunkowany na osiągnięcie założonych celów marketingowych. Owym mariażem nauki z ekonomią stanowił o świeżości koncepcji powódki, która wzbudziła duże zainteresowanie zarządu (...) sp. z o.o., a następnie Galerii (...).

Niezrozumiałe jest, na jakiej podstawie pozwana odmawia koncepcji powódki cechy nowości, kwestionując jednocześnie stworzenie przez nią utworu w rozumieniu prawa autorskiego.

Powódka nie kwestionuje, że różne podmioty organizowały wcześniej wystawy oraz eventy czerpiąc inspirację ze zjawisk opierających się na złudzeniach wzrokowych. Jednakże pomysł, aby zjawiska takie zaprezentować w centrum handlowym stanowił koncepcję dotychczas niespotykaną i niezwykle oryginalną. Organizowanie wystawy obrazującej złudzenia optyczne we wszelkiego rodzaju centrach nauki nosi w sobie pewien pierwiastek oczywistości. Natomiast koncepcja stworzenia wystawy o takiej tematyce we wnętrzu galerii handlowej, a zatem w miejscu nie kojarzącym się z prezentacją zjawisk fizycznych, jak też wykorzystanie takiej wystawy dla celów marketingowych niewątpliwie dowodzi oryginalności koncepcji powódki.

Zgodnie z twierdzeniem samej pozwanej firma (...)organizuje wystawy i eventy mające za przedmiot złudzenia optyczne od 2005 r. Również pozostałe wystawy dotyczące złudzeń optycznych zorganizowane w Polsce w ramach wystaw edukacyjnych, tudzież w centrach nauki, powstały później, aniżeli koncepcja powódki zatytułowana „(...)”.

Mając zatem na względzie czas, w jakim powstała autorska koncepcja powódki (druga połowa 2004 r.) nie sposób zgodzić się z pozwaną, jakoby pozbawiona była ona cechy nowości. O indywidualności koncepcji powódki przesądza bowiem dobór zjawisk złudzeń optycznych, zdeterminowany przestrzenią centrum handlowego (Galerii (...) we W.) oraz zorientowanie się na osiągnięcie za jej pośrednictwem określonego efektu ekonomicznego.

Każdemu dziełu posiadającemu choćby w minimalnym stopniu cechę oryginalności przysługuje ochrona na gruncie prawa autorskiego.

Koncepcja powódki zatytułowana „(...)” została uznana za utwór przez Sąd Okręgowy w sprawie I C 447/08.

Powódka zauważyła, że w kierowanych do powódki pismach z dnia 16.12.2009 r. i 21.12.2009 r. pozwana twierdziła, że projekt powódki oraz „(...)” stanowią efekty odrębnych, niezależnych procesów twórczych. Dziwi zatem obecne stanowisko pozwanej, jakoby koncepcja powódki nie spełniała cech utworu.

Niewątpliwie doszło do ponownego nieuprawnionego wykorzystania autorskiej koncepcji powódki.

Wspólniczka pozwanej L. G. (1) popełniła plagiat, przywłaszczając sobie utwór powódki zatytułowany „(...)” oraz wystawiając go w 2007 r. pod swym nazwiskiem w galeriach handlowych we W. i w K.. Wystawa zorganizowana przez pozwaną w Galerii (...) stanowiła dokładne powtórzenie wystawy zorganizowanej przez współniczkę pozwanej L. G. (1) prowadzącą działalność pod nazwą (...) (...) w Galerii (...) oraz Galerii (...) w 2007 r., a która to wystawa stanowiła plagiat utworu powódki. Wspólniczka pozwanej inkorporowała bowiem do wystawy zatytułowanej „(...)” w całości

koncepcję powódki bez jej zgody i wiedzy. Wspólniczka pozwanej jedynie zwiększyła liczbę zjawisk złudzeń optycznych w stosunku do koncepcji powódki.

Powódka podniosła, że postępowanie w sprawie I C 447/08 dotyczyło również naruszenia praw autorskich powódki do tego samego projektu zatytułowanego „(...)”. Fakt niepoinformowania przez (...) sp. z o.o. wspólniczki pozwanej o procesie dotyczącym naruszenia praw autorskich powódki do utworu zatytułowanego „(...)” może co najwyżej świadczyć o tym, że (...) sp. z o.o. miała świadomość, iż doszło do plagiatu, i uznała, że skoro wystawa zatytułowana „(...)” stanowi tak oczywiste odwzorowanie koncepcji powódki, to bezprzedmiotowe byłoby przystąpienie do toczącego się procesu L. G. (1) – rzekomej autorki wystawy „(...)”.

Odnosząc do zarzutu niewykazania szkody powódka podniosła, iż oczywisty jest związek przyczynowy pomiędzy odstąpieniem przez zarząd Galerii (...) od zamysłu organizacji wystawy zatytułowanej „(...)” a odbywającą się w Galerii (...) „(...)”. Pomimo iż koncepcja powódki spotkała się z dużym zainteresowaniem zarządu Galerii (...) sp. z o.o. oraz chęcią wystawienia, to wobec zorganizowania praktycznie tożsamej wystawy w galerii handlowej znajdującej się naprzeciwko Galerii (...) oczywiste jest, iż wystawa o tej samej tematyce nie mogła zostać zorganizowana w konkurencyjnym centrum handlowym. Wysokość poniesionej przez powódkę szkody stanowi wysokość części wynagrodzenia, jaką otrzymałaby powódka za udzielenie zezwolenia na skorzystanie z jej utworu zatytułowanego „(...)”.

Każdorazowo wysokość wynagrodzenia winna być ustalana indywidualnie, stosownie do okoliczności danego przypadku.

Zgodnie z prowadzonymi negocjacjami za udzielenie zezwolenia na wykorzystanie utworu powódki poprzez zorganizowanie wystawy w oparciu o jej autorską koncepcję pt. „(...)” w Galerii Handlowej (...) w P. powódka miałaby otrzymać wynagrodzenie w kwocie 35 000 zł (netto). Powyższej kwoty wynagrodzenia nie sposób uznać za wygórowaną, czego świadomość ma również pozwana, szczególnie, jeśli wziąć pod uwagę, iż wynagrodzenie za zorganizowanie „(...)” ustalone zostało na 35 850 zł netto. Za wykonanie instalacji na potrzeby wystawy zatytułowanej „(...)” wspólniczka pozwanej L. G. (1) otrzymała wynagrodzenie w kwocie 78 000 zł netto.

Niewątpliwie doszło do zawinonego naruszenia praw autorskich powódki. Skoro bowiem wspólniczka pozwanej spółki (...) dopuściła się kradzieży autorskiej koncepcji powódki, a następnie pozwana spółka świadomie zorganizowała wystawę będącą odbiciem wystawy zatytułowanej „(...)” (która stanowi plagiat utworu powódki), to działaniu pozwanej bezsprzecznie przypisać można nie tylko bezprawność, ale również zawinienie.

W piśmie datowanym na 18.10.2010 r., wniesionym dnia 22.11.2010 r., pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Podniosła, że ustalenia stanu faktycznego w sprawie I C 447/08 nie wiążą jej, albowiem nie była stroną w tamtej sprawie, a po drugie dotyczą innej sytuacji faktycznej i prawnej. Pozwanej spółce ani jej wspólnikom nie było wiadome, iż powódka przedstawiła jakikolwiek pomysł na wystawę, a ponadto nie otrzymali od (...) żadnego projektu wystawy powódki. Pozwana nie miała w ogóle wiedzy o jakimkolwiek projekcie, a w szczególności jego tematyce.

Pozwana wskazała, iż geneza powstania wystawy o tematyce zjawisk optycznych powstała u pozwanej ok. 2003 r. Wspólniczka pozwanej spółki (...) już podczas studiów i nauki perspektywy i geometrii wykreślnej zetknęła się z geometrycznymi przykładami zniekształceń perspektywicznych, takich jak pokój A., oraz anamorfozy i stereoskopii. Wiedzę tę czerpała również z licznych książek. Ta wiedza inspirowała ją do planu stworzenia wystawy w zakresie złudzeń optycznych. Dzięki tak zdobytej wiedzy uczestniczyła w planowaniu i realizacji projektów dla kluczowego klienta – (...).

Podczas M. w H. na przełomie maja i czerwca 2004 r. poruszane były kwestie inspiracji na nowe wystawy tematyczne w centrach zarządzanych przez (...). Jedną z takich kwestii była stacjonarna wystawa w muzeum (...) o tematyce złudzeń, a ponadto opracowana przez (...) wystawa o tej samej tematyce. (...) stała się wystawą jeżdżącą po centrach handlowych

(...)w Niemczech. Na ww spotkaniu postanowiono wypromować akcję obejmującą złudzenia optyczne w centrach handlowych zarządzanych przez (...). Następnie pierwsza tego typu akcja o nazwie P.została wystawiona w 2004 r. w Galerii (...)w H..

Po M.w H.T. W.w czerwcu 2004 r. w celu omówienia planowanych na 2005 r. akcji zaproponował spotkanie z H. D.. Podczas tego spotkania wskazała, iż właśnie taki pomysł miały razem z L. G. (1). Podczas spotkania H. D.wskazała, iż z racji doświadczenia i współpracy z wieloma artystami posiada możliwość zrobienia określonych instalacji, jak i zaplanowania całej wystawy jako akcji łącznie z całą akcją promocyjną, tj. opracowaniem wystawy, imprez towarzyszących, flag, bilbordów, planu programu wystawy, przy jednoczesnym zmieszczeniu się w ramach przeznaczonego przez dział marketingowy (...)budżetu. T. W.wykazał duże zainteresowanie pomysłem H. D.i L. G. (1), wskazując, iż (...)jest zainteresowane przygotowaniem akcji o tematyce złudzeń optycznych. Z tych też względów (...)przystąpiło do opracowania projektu akcji już na początku czerwca 2004 r. w Galerii (...)celem zorganizowania wystawy o tematyce złudzeń optycznych.

Powódka mija się z prawdą wskazując, iż pozwana spółka czy też jej wspólnicy uzyskali czy też widzieli projekt wystawy jej autorstwa. Po raz kolejny pozwana z całą stanowczością zaprzeczyła, aby jakikolwiek projekt, prospekt, czy też inne opracowanie powódki było jej kiedykolwiek przez władze (...)pokazane czy też przekazane.

Na spotkaniu T. W. wskazał powódce, iż byłby zainteresowany zleceniem powódce wykonania poszczególnych instalacji, które znalazłyby się w programie wystawy, o ile przedstawiony przez nią projekt wykonania poszczególnych instalacji zawierałby korzystniejsze z punktu widzenia właściciela Galerii ceny ich wykonania.

Powódka wyceniła swoje 7 instalacji na 40 000 zł, natomiast 6 instalacji nie zostało w ogóle wycenionych. Dodatkowo domagała się wynagrodzenia w kwocie 25 000 zł za przeniesienie praw autorskich. Tymczasem wykonanie kompleksowej akcji przez pozwanego było tańsze, albowiem za całość projektu pozwany otrzymał wynagrodzenie w wysokości 70 000 zł, które obejmowało wszystkie 18 instalacji oraz całą oprawę akcji. Powyższe potwierdza, że (...)nie było zainteresowane ze względów czysto biznesowych współpracą z powódką, albowiem jej propozycja wynagrodzenia za instalacje była znacznie wyższa.

Powódka nie posiadała wiedzy ani doświadczenia, jak wykonać instalacje. Ponadto zakres ewentualnych prac, jakie miałyby wykonać na rzecz (...), obejmowałyby jedynie wykonanie poszczególnych instalacji, przy czym akcja organizowana przez Galerię (...)nie obejmuje tylko poszczególnych instalacji, ale również całą ich tzw. oprawę, co nie leżało w kompetencji powódki.

Powódka nie była autorką pomysłu, ani też jej pomysł nie miał charakteru innowacyjnego, z uwagi na wystawy i akcje o podobnej, a nawet tej samej tematyce organizowana przez inne centra handlowe, zarówno przed 2004 r., jak i po tej dacie.

Pozwana podkreśliła, że wystawę pt „(...)” zaplanowaną i zaprezentowaną w Galerii (...)oparła o własne pomysły wykorzystane do akcji „(...)” Szczegółowe rozmieszczenie i aranżacja wystawy były poprzedzone wizjami lokalnymi w budynku galerii zgodnie z jej topografią i uzgodnieniami z władzami galerii co do rozmieszczenia i użytych instalacji.

Wystawy o podobnej tematyce odbywały się również w Polsce od 2004 r. w Parku (...) SA, jak i w galeriach handlowych w Niemczech oraz (...) w Japonii. Były również w latach 1998 -2007 na D. organizowane wystawy o tematyce zjawisk fizycznych, w tym również złudzeń optycznych w ramach Festiwalu (...).

W piśmie z dnia 07.03.2011 r. powódka podniosła, że niewątpliwie zjawiska złudzeń optycznych były wcześniej prezentowane, jednakże dotychczas były wystawiane w muzeach techniki, wesołych miasteczkach, cyrkach i tym podobnych obiektach.

Oryginalność koncepcji powódki polegała na doborze zjawisk złudzeń optycznych pod kątem ich zaprezentowania z centrum handlowym, w sposób zorientowany na osiągnięcie określonych celów marketingowych.

Nie sposób zgodzić się z pozwaną, jakoby o bezzasadności roszczeń powódki mógł świadczyć fakt odbycia spotkania marketingowego w H. na przełomie maja i czerwca 2004 r., podczas którego podjęta została rzekoma decyzja o zorganizowaniu wystawy (...) w centrach handlowych zarządzanych przez firmę (...). W sprawie I C 447/08 (...) sp. z o.o. nie podnosiła, jakoby przed spotkaniem z powódką w spółce pojawiła się idea zorganizowania wystawy opartej na zjawiskach złudzeń optycznych, prawdziwość twierdzeń pozwanej musi budzić wątpliwości. Również korespondencja mailowa pomiędzy powódką a T. W. nie zawiera jakichkolwiek wzmianek o odbyciu przez prezesa zarządu (...) sp. z o.o. spotkania, na którym powzięto ideę zorganizowania w spółkach córkach (...) wystawy obejmującej zjawiska złudzeń optycznych.

Powódka podkreśliła, że wystawa zatytułowana „(...)” została zorganizowana w Galerii (...) dopiero w 2007 r., tj. po upływie kilku lat od momentu przedstawienia przez powódkę oraz rzekomo L. G. (1) koncepcji wystawy opartej na zjawiskach złudzeń optycznych oraz w dość odległym czasie od spotkania marketingowego w H..

Gdyby opisane przez pozwaną okoliczności dotyczące spotkania w H. oraz zlecenia L. G. (1) przygotowania takiej wystawy już w 2004 r. były zgodne z prawdą, to wystawa „(...)” winna była zostać zorganizowana w Galerii (...) znacznie wcześniej, bezpośrednio po opracowaniu projektu takiej wystawy przez (...).

Powódka zauważyła, że, gdyby nie przedstawiła oryginalnego i zaskakującego projektu, nie podjęto by z nią rozmów dotyczących jego realizacji, ani też negocjacji dotyczących kwoty wynagrodzenia. Projekt powódki wzbudził zaś duże zainteresowanie oraz entuzjazm zarządu (...) sp. z o.o., czego dowodzi chociażby fakt uwzględnienia go w planie marketingowym spółki na 2006 r.

Wskazała, iż pomiędzy wystawą zatytułowaną (...) a wystawą „(...)” brak oczywistego podobieństwa, które niewątpliwie istnieje, jeśli porównać wystawę „(...)” z koncepcją powódki zatytułowaną „(...)”. Jedynym elementem zbliżonym pomiędzy wystawą (...) a wystawą „(...)” jest instalacja przedstawiająca kalejdoskop. Ponadto wystawa (...) nie została stworzona w zamiśle jako projekt o celach marketingowych, jak miało to miejsce w przypadku koncepcji powódki, lecz jako projekt edukacyjny.

Porównując zaś wystawę „(...)” oraz koncepcję powódki zatytułowaną „(...)” znaczna liczba instalacji się pokrywa. Podobieństwo to jest szczególnie widoczne przy porównaniu (...) z wystawą (...) z pokojem A. z projektu powódki (kształt pomieszczenia, a nawet wzór na posadzce). Z koncepcji powódki do wystawy współniczki pozwanej zostały przejęte: pokój A., krzywe zwierciadła, plansze oraz instalacje wykorzystujące złudzenia wzrokowe.

„(...)” stanowi powtórzenie wystawy zatytułowanej „(...)”. Skoro zaś wystawa zatytułowana „(...)” stanowiła plagiat koncepcji powódki, to tym samym jako plagiat należy kwalifikować „(...)”.

Okoliczności faktyczne sprawy wskazują, że T. W. przekazał stworzoną przez powódkę koncepcję L. G. (1), która na tej podstawie przygotowała wystawę (...).

W piśmie z dnia 24.02.2012 r. pozwana podniosła, że pierwsza wystawa (...) została przeprowadzona w 2004 r. w centrum handlowym (...) w październiku 2004 r. Koncepcja takiej wystawy była już znana firmie (...) w 2003 r. Efektem była prezentacja dyrektorom centrów (...) koncepcji na (...) w 2004 r. T. W. nie ukradł pomysłu powódce, prawdopodobnie podsunął jej pomysł na zorganizowanie wystawy, którą widział na spotkaniu marketingowym.

Pozwana nie wiedziała o tym, że powódka prowadzi rozmowy z władzami (...) co do organizacji wystawy, że przygotowuje jakąkolwiek koncepcję. Pozwana również nie otrzymała żadnej koncepcji od władz (...), a w szczególności koncepcji powódki. Pomysł na wystawę z użyciem interaktywnych instalacji pt. „(...)” powstał jeszcze przed 2003 r. Dopiero podczas spotkania w czerwcu 2004 r. H. D. zaprezentowała T. W. pomysł na wystawę, którym był on zachwycony. Pozwana wymyśliła i przygotowała samoistny utwór, którego koncepcja powstała i została przedstawiona władzom (...) wcześniej, aniżeli pomysł powódki. Pozwana stworzyła dzieło pt. „(...)” samodzielnie.

Powódka nie wykazała, że jest uprawniona do utworu, a także, że elementy twórcze z jej utworu zostały przeniesione do kocepcji pozwanej.

Nie jest plagiatem dzieło, które powstaje w wyniku zupełnie odrębnego, niezależnego procesu twórczego, nawet jeżeli posiada treść i formę bardzo zbliżoną do innego utworu.

W piśmie z dnia 20.03.2012 r. powódka podtrzymała swoje stanowisko w sprawie.

Wskazała, że dla zaistnienia plagiatu nie jest konieczne przejście wszystkich elementów z utworu macierzystego, albowiem wystarczające będzie przejście tych elementów, które decydują o oryginalnym i twórczym charakterze utworu macierzystego, co też uczyniła pozwana względem koncepcji „(...)”.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

L. G. (1) prowadzi indywidualną działalność gospodarczą – agencję (...) we W. od 1989 r.

W 1998 r. L. G. (1) nawiązała współpracę z firmą (...), która planowała otwarcie Galerii (...) we W. jako swojej pierwszej inwestycji w Europie Wschodniej. L. G. (1) uczestniczyła w przygotowaniu uroczystego (...) pod budowę Galerii (...) w 2000 r., uroczystego osadzenia wiechy oraz otwarcia Galerii.

Następnie uczestniczyła w organizowaniu innych akcji promocyjnych i eventów w tejże Galerii.

Galeria (...) oprócz dekoracji oferowała też spotkania z kulturą, sztuką, odbywały się różne akcje, np. wspólnie E. M., (...)”, wystawy fotograficzne, wystawa plazów i gadów, pokazy mody. Hasło galerii to „(...)”. W czasie pokazu mody do Galerii wchodziło ok. 25 000 osób dziennie. W zwykły dzień, poza akcjami, 7-10 000 osób.

Galeria (...) miała dwa budżety: reklamowy i eventowy. L. G. (1) dysponowała budżetem eventowym.

Jej agencja na początku zatrudniała 5 osób, natomiast w miarę upływu czasu było to 15 osób na etacie, a w okresie świąt Bożego Narodzenia 150 osób na zlecenie.

H. D. dołączyła do zespołu w 2000 r.

Na podstawie umowy z dnia 10.09.2008 r. została zawiązana (...) spółka jawna z udziałem L. G. (1) oraz jej dotychczasowych pracowników H. D. i P. G.. L. G. (1) wniosła do tej spółki zorganizowaną część przedsiębiorstwa odnoszącą się do marketingu centrów handlowych.

L. G. (1) współpracuje z firmą (...) z różnym nasileniem, początkowo w ramach (...), później spółki (...).

/ dowód: odpis KRS pozwanej – k. 133-135; listy referencyjne – k. 184-187; zeznania świadka

T. W. – k. 677-682; zeznania za pozwaną L. S.-

G. – k. 796-800 /

H. D. studiowała na Wydziale Architektury Politechniki (...) w latach 1994-2000 r. Studia ukończyła z wynikiem ogólnym dostatecznym. Egzamin magisterski zdała w dniu 23.09.2004 r. W trakcie studiów przeszła kurs przedmiotów: Geometria wykreślna – ocena dostateczna, Perspektywa malarska – ocena dostateczna.

/ dowód: indeks – k. 500-539 /

Zarządcą Galerii (...) jest firma (...) sp. z o.o. Należy ona do niemieckiej grupy (...).

Grupa (...) obejmuje kilkadziesiąt centrów handlowych w Europie. W Polsce są to: Galeria (...), Galeria (...), Galeria (...), (...) w G., Galeria (...) w G., Galeria (...) w S..

W firmie (...) organizowane są spotkania marketingowe raz w roku. Służą prezentacji nowych akcji, prezentacji przedstawicieli z różnych krajów. Prezentowane są akcje, które się odbywały, jak i te planowane. Każdy dyrektor ustala kiedy i gdzie taka akcja się odbywa. Zapraszani są goście, także najemcy, którzy przedstawiają też swoje akcje w kwestii marketingu. Spotkania organizowane są w Niemczech w różnych miastach.

W 2005 r. podczas jednego ze spotkań została zaprezentowana wystawa złudzeń optycznych oparta o pomysł (...). Koszt tej wystawy był zbyt duży, aby przenieść ją do Polski.

Akcje promocyjne w galeriach handlowych planowane i organizowane są z około rocznym wyprzedzeniem.

/ dowód: wydruk strony internetowej – k. 560-563; zeznania świadków: T. W.,

I. M. – k. 733-734, J. S. – k. 768-769 /

W latach 2001-2002 oraz 2003-2006 dyrektorem Galerii (...) był T. W., zatrudniony w (...) od 2001 r. do 2007 r.

/ dowód: zeznania świadka T. W. /

Wystawy (...) i (...) prezentowane są we F., P., B., L.. Wystawy te, podobnie jak wystawa I., organizowane są przez firmę (...) we F. pod szyldem (...) we współpracy z (...) – instytutem naukowym we F., także w formie objazdowej w ramach projektu (...).

Wystawy te prezentują różnego rodzaju interesujące zjawiska fizyczne, wśród których znajdują się również zjawiska optyczne, m.in. pokój A., krzywe zwierciadła, obrotowe obrazy – kręcącą się spiralę i dysk B., lustra, kalejdoskop, lustrzany słup, anamorfozę, krzywy pokój.

W 2004 r. wystawa (...) prezentująca zjawiska fizyczne została zaprezentowana w październiku 2004 r. w centrum handlowym w H. na zamówienie (...) & (...).

Wystawy (...) obrazujące zjawiska optyczne były prezentowane od 2006 r.

Wystawę (...) w centrum handlowym w Niemczech widziała w F.M. P., dyrektor Galerii (...) w 2007 r.

/ dowód: wydruki stron internetowych – k. 249-250, k. 550-559; zeznania świadka M.

P. – k. 766-767; wydruki wiadomości e-mail – k. 879-880, 889-895; oferta – k.

896-918; wydruki stron internetowych – k. 919-937, 1003-1006, 1023; 1080-1086, 1090-

1104, 1122-1205; wydruki wiadomości e-mail – k. 1021-1022, 1071-1079; /

W 2003 r. (...) wykonało dekoracje bożonarodzeniowe w Galerii (...).

/ dowód: umowa o dzieło – k. 174-176 /

W 2004 r. w portalu (...) ukazał się artykuł pt. „(...)”. W artykule tym podane zostały informacje, że (...) prowadzone przez L. G. (2) zamówiło zajęczki wiekanocne w celu dekoracji świątecznej Galerii (...), a następnie zajęczki te zostały wystawione w Galerii (...), również zarządzanej przez (...), mimo że umowa autorów z L. G. (1) przewidywała ich jednorazowe wykorzystanie i konieczność zawarcia odrębnej umowy o przeniesienie praw autorskich.

/ dowód: wydruk strony internetowej – k. 37-38 /

Powódka M. Ł. jest z wykształcenia kulturoznawcą, ukończyła studia na Uniwersytecie (...) w 2006 r.

Jeszcze podczas studiów powódka obserwowała, jak bardzo popularna jest Galeria (...) – pierwsza tak duża Galeria we W.. Zwracała uwagę, jakiego rodzaju akcje reklamowe odbywają się w Galerii. Nie oceniała zbyt wysoko tych akcji, gdyż były to głównie akcje dekoracyjne. Uważała, że warto by było wykorzystać efekt edukacyjny. Powódka wpadła wówczas na pomysł akcji edukacyjnej, która była by też akcją promocyjną dla galerii, a która byłaby oparta na zmyśle wzroku i złudzeniach optycznych. Uznała, że klient galerii handlowej często nie zdaje sobie sprawy, jak często jest sterowany przez takie miejsce, jak wiele jest takich miejsc, które oddziałują na zmysł wzroku, a przez to na zachowanie klienta, głównie handlowe, np. kolorowe reklamy, muzyka, wystawy.

Powódka powiedziała o pomysle ojcu, który wskazał, że zna osobę pracującą w (...), czyli firmie zarządzającej galerią. Ojciec powódki skontaktował się z T. L., który pracował wtedy w centrali w W..

Powódka poprosiła o pomoc grafika A. J.. Wspólnie sporządziły pierwszy folder z propozycją instalacji.

Folder ten ojciec powódki przedstawił T. L. podczas wizyty w W..

Po spotkaniu z T. L. ojciec powódki podał jej numer do sekretariatu Galerii (...) i powiedział, że uprzedzony o spotkaniu został dyrektor Galerii (...). W lecie 2004 r. powódka umówiła się na spotkanie z T. W.. Na to spotkanie przyniosła i przedstawiła projekt. Projekt ten sporządzony został na karcie formatu A4, z kolorowym wydrukiem. Prezentował pierwszą wersję projektu zawierającą 5-6 instalacji w formie rysunkowo – szkieletowej z krótkimi opisami każdej instalacji. Zatytułowany został „(...)”. Projekt ten powódka współtworzyła z graficzką A. J.. Ten projekt ojciec powódki pokazał wcześniej T. L..

Folder zawierał wytłumaczenie, skąd wziął się pomysł, na czym polega, wskazanie, że jest to pomysł uniwersalny, który zainteresuje wszystkich klientów, ponieważ jest skierowany zarówno do dzieci jak i dorosłych. Podczas spotkania powódka wyjaśniała, że jest to pomysł interaktywny, który wciągnie w zabawę klientów, bo będą musieli wejść do pomieszczeń, wykonać jakąś pracę, że będą musieli uczestniczyć w tym, żeby instalacje zadziałały.

T. W. okazał zainteresowanie projektem powódki. Powiedział, że wcześniej nie widział takiego projektu.

Ponieważ powódka przedstawiła wstępną, ograniczoną wersję projektu, uzgodniła z T. W., że przygotuje projekt rozszerzony i szczegóły dotyczące ich wykonania, a także wstępny kosztorys. Powódka pozostawiła folder z propozycją.

/ dowód: folder – k. 33 akt sprawy I C 447/08; rysunki i opisy – k. 396-399; zeznania świadków:

A. J. – k. 674-676, T. W. (część.); zeznania powódki

M. Ł. /

Następnie powódka przystąpiła do stworzenia wersji rozszerzonej projektu. Zwróciła się o pomoc i współpracę do A. T. – konstruktora budowlanego. Poprosiła o przygotowanie projektów i propozycji materiałów z których można by wykonać te projekty. Powódka zaprezentowała A. T. projekt. A. T. przygotował propozycje materiałów. Wspólnie z powódką jeździli po hurtowniach. Dokonali także pomiarów powierzchni w Galerii (...) pod kątem ustawienia tam poszczególnych instalacji. A. T. przygotował również siatkę pokoju A. – model o wysokości ok. 1, 5 m. Powódka z A. J. składały model pokoju A..

Powódka poszukiwała danych w Internecie, uczestniczyła w forum fizyków.

/ dowód: zeznania świadków: A. J., A. T. – k. 676-677; zeznania

powódki M. Ł. /

Na bazie pierwszego folderu powódka i A. J. przygotowały folder bardziej rozbudowany który zawierał już konkretne instalacje – pokój A., labirynt, przykłady różnych złudzeń optycznych, krzywe lustra, pokoje cieni. Drugi folder został sporządzony w formacie A3, zawierał więcej instalacji, ale w formie przypominał poprzedni.

/ dowód: folder – k. 55-58 akt sprawy I C 447/08; zeznania świadka A. J.; zeznania

powódki M. Ł. /

Po około miesiącu, we wrześniu 2004 r., powódka ponownie spotkała się z T. W..

W trakcie tego drugiego spotkania powódka pokazała mu folder w formacie A3, przedstawiła mu też propozycje materiałów, z których miały być wykonane te elementy, a także wskazała koszt poszczególnych elementów.

Na kartach folderu zawarte były rysunki i opisy instalacji. Powódka miała w swoim zeszycie opis cen poszczególnych materiałów.

T. W. notował podawane przez powódkę ceny na projektach. Jedną instalację odrzucił, uznając, iż jest za droga, a jedną instalację powódka sama odrzuciła, gdyż uznała, że może zaproponować coś bardziej interesującego.

Powódka uzgodniła z T. W. wynagrodzenie w kwocie 25 000 zł z tytułu praw autorskich za projekt, niezależnie od kosztów materiałowych i innych związanych z instalacją.

T. W. poinformował powódkę, że chciałby zrealizować tę wystawę także w Galerii (...), co pozwoliło by na podzielenie tych kosztów, chciał się skontaktować z osobą odpowiedzialną za marketing w Galerii (...) w celu uzgodnienia tej kwestii.

Zapytał, ile czasu potrzeba powódce na przygotowanie instalacji. Powódka wskazała 2 miesiące przed planowanym terminem realizacji.

T. W. powiedział powódce, aby oczekiwała na kontakt w sprawie realizacji projektu.

Powódka pozostawiła mu 3 kolorowe kopie folderu.

/ dowód: folder – k. 55-58 akt sprawy I C 447/08; zeznania świadków: A. J., T.

W. (częśc.); zeznania powódki M. Ł. /

Powódka zamierzała udoskonalić czy też doprecyzować model pokoju A.. W tym celu zwróciła się do mieszkającego w Stanach Zjednoczonych wuja R.o wyszukanie książki W. I.(...) przesłanie kserokopii.

/ dowód: korespondencja e-mail – k. 403-405 /

Powódka oczekiwała następnie na kontakt ze strony T. W.. W sierpniu 2005 r. skierowała do niego e-maila z zapytaniem, czy nadal jest zainteresowany projektem, jeśli nie, czy może odebrać projekt.

T. W. odpisał, że projekt będzie realizowany w 2006 r.

/ dowód: wydruki wiadomości e-mail – k. 601-602; zeznania świadka T. W.;

zeznania powódki M. Ł. /

Powódka wysłała kolejnego maila z zapytaniem, w którym kwartale tego roku ma być akcja, aby mogła się przygotować. Czekala nadal na informację.

Jesienią 2005 roku w domu rodziców powódki odbywała się impreza rodzinna, na którą przyjechała jej siostra bezpośrednio ze spotkania biznesowego. Siostra powódki знаła historię związaną z projektem, wiedziała, że powódka czeka na kontakt. Powiedziała że na tym spotkaniu był T. W., była to impreza biznesowa w hotelu (...).

Powódka wówczas pojechała na tę imprezę, spotkała T. W. w windzie, kiedy wychodził. Zapytała go wprost, jakie są plany w związku z projektem. T. W. zapytał „Jak to, pani nic nie wie?”. Powiedział, że ta akcja jest już przygotowana i że przekazał projekt powódki agencji reklamowej współpracującej z galerią i zobowiązał tę agencję do nawiązania kontaktu z powódką i przeprowadzenia rozmowy o współpracy.

Powódka była zdziwiona tą informacją. Potraktowała ją jako zagrożenie.

T. W. wskazał na agencję (...). Przeprził, że nikt się nie skontaktował z powódką. Powiedział, że następnego dnia zajmie się tą sprawą i że na pewno ktoś do niej zadzwoni.

Powódka po rozmowie z T. W. nie kontaktowała się ze (...), gdyż uważała, że to agencja powinna się z nią skontaktować, skoro otrzymała jej projekty od dyrektora W..

Ponieważ powódka w dalszym ciągu nie otrzymywała żadnych informacji udała się do Galerii (...) w celu wyjaśnienia sytuacji. Wówczas T. W. nie chciał z nią rozmawiać, udzielić wyjaśnień, mówił, że powódka go nachodzi.

/ dowód: zeznania powódki M. Ł. /

Powódka otrzymała od T. W. wiadomość e-mail, iż podjął on decyzję o wycofaniu akcji z planu reklamowego na 2006 r.

/ dowód: wydruk wiadomości e-mail – k. 601; zeznania świadka T. W. /

Na początku 2006 r. powódka zgłosiła się do sekretariatu Galerii (...) w celu odebrania pozostawionych folderów. Odebrała dwa z trzech folderów.

Powódka zwróciła się do T. W. o zwrot trzeciego egzemplarza folderu. Uprzedziła, że w razie wykorzystania jej projektu bez jej zgody wystąpi na drogę prawną w celu ochrony praw autorskich.

/ dowód: wydruk wiadomości e-mail – k. 601; zeznania powódki M. Ł. /

T. W. odpisał, że zjawiska wskazane przez powódkę były opisywane przez wielu autorów, że żadne z nich nie zostało przez nią wymyślone ani odkryte.

Na tym kontakt powódki z dyrektorem Galerii (...) się zakończył.

/ dowód: wydruk wiadomości e-mail – k. 600; zeznania świadka T. W.;

zeznania powódki M. Ł. /

Jesienią 2005 r. (...) przedstawiło T. W. projekty wystawy „(...)” oraz wystawy (...) przewidziane do zaprezentowania w ramach 5-lecia Galerii (...) w 2006 r.

Ostatecznie na tę rocznicę (...) wybrało ofertę innej agencji – firmy (...). Wystawa „(...)” została przesunięta na późniejszy termin.

/ dowód: zeznania świadka T. W.; zeznania za pozwaną L. S.-

G. oraz H. D. – k. 800-803 /

L. G. (1) zleciła P. C. wykonanie trzech instalacji za 6 630 zł, Z. P. projekt i wykonanie dekoracji za 3 620 zł.

Przygotowanie wystawy obejmowało wykonanie rzutów trzech poziomów Galerii z rozmieszczeniem instalacji oraz rysunków poszczególnych instalacji.

P. C. wykonał wizualizacje.

H. D.zwróciła się do swojego znajomego (ojca jej dziecka) R. U.o wykonanie projektu pokoju A.. Projekt ten wymagał obliczeń, rozrysowania. Na podstawie tego projektu L. G. (1)zleciła bratu R. U.G.U.wykonanie oraz rozbórkę pokoju A.za 13 420 zł

/ dowód: umowa o dzieło – k. 188; rachunek – k. 189; faktura VAT nr (...) – k. 190; umowa

o dzieło – k. 191; rachunek – k. 192; rzuty – k. 194-196, 285-287; wizualizacje – k. 197,

202-204, 278-284, 290 rysunki – k. 198-200, 205-214, 288-289; rysunki – k. 273;

zeznania świadków: R. U. – k. 736-737, P. C. – k. 739-740.

G. U. – k. 762 /

Wystawa zatytułowa „(...)” w Galerii (...)odbyła się w okresie od dnia (...)r. do dnia (...)r.

Na wystawie zostały zaprezentowane instalacje:

- pokój A.,
- krzywe zwierciadła,
- ambigramy,
- stereogramy,
- figura nierealna,
- labirynt.

Powódka dowiedziała się, że została zrealizowana wystawa w Galerii (...). Ona i A. J. obejrzały wystawę. Na wystawie zostały wykorzystane pokój A., krzywe lustra, ustawione w tych samych miejscach, które proponowała powódka. Labirynt miał inną formę.

Wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem klientów. M. Ł. zaobserwowała większą ilość klientów kiedy odbywała się wystawa. Liczyła, ile osób interesuje się danym eksponatem, liczyła, ile osób podchodzi lub wchodzi do pokoju A..

Za największą atrakcję wystawy uznany został pokój A..

/ dowód: zdjęcia – k. 56-62, k. 34-54 akt sprawy I C 447/08; wydruk z Gazety (...)

– k. 406; zeznania świadka A. J. zeznania powódki M. Ł. /

L. G. (1)wystawiła Galerii (...)fakturę VAT nr (...)z dnia 05.02.2007 r. za akcję „(...)” na 95 160 zł.

/ dowód: faktura nr (...) – k. 168 /

Pismem z dnia 05.02.2007 r. powódka wezwała (...) sp. z o.o.w W.do zapłaty 35 000 zł oraz zaniechania naruszeń autorskich praw majątkowych, opublikowania w dodatku do Gazety (...)oświadczenia o przeproszeniu powódki za

bezprawne wykorzystanie jej koncepcji podczas realizacji wystawy „(...)”, a także zapłaty 5 000 zł na rzecz Fundacji Kliniki (...)we W..

Pismem z dnia 15.02.2007 r. powódka podtrzymała i uzupełniła wcześniejsze wezwanie.

/ dowód: wezwania - k. 409-411, k. 412-413 /

Pismem z dnia 09.03.2007 r. (...) sp. z o.o. odmówił zaspokojenia roszczeń powódki.

/ dowód: pismo – k. 414-417 /

Następnie (...)przygotowało na rzecz (...) sp. z o.o.wystawę w Galerii (...), która odbyła się w dniach od (...)r. do (...) r.

Wystawa ta obejmowała stereogramy, powidoki, pokój A., płaską makietę ze zwierzętami, rysunki na parkiecie.

Koszt wystawy został określony na 47 600 zł netto.

/ dowód: wydruk wiadomości e-mail – k. 169; zdjęcia – k. 170-171; arkusz – 172-173; wydruk z

dotatku reklamowego do Gazety (...) – k. 407 /

W okresie od 21.09.2007 r. do 23.09.2007 r. (...)organizowało na rzecz (...)pokaz mody wGalerii (...).

/ dowód: umowa zlecenia – k. 177-183 /

W dniu 11.10.2007 r. powódka oraz A. J.zawarły porozumienie, w którym określiły udział powódki w utworze w postaci projektu instalacji przeznaczonej do wykorzystania w Galerii (...),„(...)” na 95 %, zaś udział A. J.na 5 %, a nadto postanowiły, że powódka będzie zarządzać utworem, w szczególności dochodzić roszczeń z tytułu naruszenia praw autorskich.

/ dowód: porozumienie – k. 408; zeznania świadka A. J. /

I. M.,jako dyrektor Galerii (...)od stycznia 2008 r., we współpracy z pozwaną spółką zorganizowała akcję (...), później została zorganizowana akcja (...).

/ dowód: zeznania świadka I. M. /

W dniu 26.05.2008 r. M. Ł. wystąpiła przeciwko (...) sp. z o.o. w W. z powództwem o ochronę praw autorskich.

Wyrokiem z dnia 31.12.2008 r., I C 447/08, Sąd Okręgowy we Wrocławiu nakazał pozwanej spółce, aby w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku umieściła na stronie pierwszej Gazety (...)lokalnego dodatku Gazety (...)opatrzone ramką oświadczenie o wymiarach co najmniej 10 cm x 5 cm, o następującej treści: (...) sp. z o.o.z siedzibą w W.przeprasza panią M. Ł.za bezprawne wykorzystanie jej projektu autorskiego podczas realizacji wystawy „(...)” zorganizowanej w Galerii (...)we W.w dniach (...)r." oraz w Galerii (...)w K.w dniach (...)r."; zobowiązał pozwaną do uiszczenia na rzecz Fundacji Kliniki (...)we W.,„(...)” kwoty 5 000 złotych; zasądził od pozwanej na rzecz powódki 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07.02.2007 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanej na rzecz powódki 5 877 zł kosztów procesu.

Oceniając materiał dowodowy zebrany w sprawie, Sąd Okręgowy stwierdził, że zeznania powódki korespondują z relacją podawaną przez świadków A. J., A. T.i W. S., wespół z dokumentami dołączonymi do pozwu tworzą one spójny materiał dowodowy, z którego wyłania się logiczny ciąg zdarzeń potwierdzający stanowisko procesowe powódki. Za niewiarygodne uznał sąd twierdzenia pozwanej spółki. Nie znalazł podstaw do stwierdzenia w całości wiarygodności świadka T. W.. Konfrontując ustalenia dokonane na podstawie tychże dowodów z właściwymi przepisami prawnymi, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że opracowany przez powódkę projekt wystawy edukacyjnej oparty na zjawiskach fizycznych (złudzenia optyczne) w celu akcji promocyjnej galerii handlowej, jest utworem w rozumieniu

art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Projekt powódki dotyczył bowiem twórczego wykorzystania tych zjawisk. Dokonany przez powódkę dobór złudzeń optycznych i cel (zadanie), jaki tak dokonaniu doborowi powódka postawiła, nie mają charakteru oczywistego. Podstawowym założeniem opracowanego projektu wystawy było wprowadzenie do układu przestrzennego galerii handlowej, poprzez instalacje techniczne, nowych bodźców wywołujących zaniepokojenie i zaskoczenie potencjalnych klientów. Instalacjeskładające się na wystawę miały zostać zaopatrzone w opisy wyjaśniające działanie wykorzystanych w nich zjawisk fizycznych, co miało stanowić dodatkowy walor poznawczy dla klientów centrum. Ponadto całą wystawę miały uzupełniać warsztaty edukacyjne dla dzieci. Projekt zawierał również skonkretyzowane, przemyślane, rozmieszczenie w przestrzeni Galerii poszczególnych instalacji. Celem tym było zatem ukazanie znanych zjawisk w konkretnej przestrzeni centrum handlowego, wyeksponowanie związku, czy też wpływu tych złudzeń na konkretną grupę odbiorców, czy wreszcie – jako cel dalszy – marketingowe wykorzystanie wystawianych projektów przez zachęcenie odwiedzających do udania się na wyższe kondygnacje galerii. Z tego powodu w zbiorze zjawisk fizycznych, jaki stał się podstawą projektu wystawy przygotowanego przez powódkę można się zasadnie dopatrywać znamion jej intelektualnej twórczości. Utworem autorstwa powódki jest nie opis zjawisk, ale cały projekt wystawy obejmujący zarówno jej koncepcję, jak i oryginalny dobór poszczególnych instalacji składających się na tę wystawę. Projekt powódki jest przejawem indywidualnego ujęcia i w następstwie tego prowadził do powstania rezultatu niepowtarzalnego. Argumentem na rzecz stanowiska przeciwnego nie może być powszechność opisów zjawisk wykorzystywanych przez powódkę występująca w Internecie i literaturze. Z samej tylko tak ujmowanej powszechności nie można wnosić, że statystycznie prawdopodobna jest możliwość stworzenia projektu wystawy w przyszłości przez inną osobę. Nie zasługiwały natomiast na wiarę zeznania T. W., że taka koncepcja była znana stronie pozwanej z jej współpracy międzynarodowej, a co więcej – w momencie opracowania przez powódkę projektu, prowadzone były już prace koncepcyjne w pracowni współpracującej z Galerią (...). Takie fakty nie wynikały bowiem z pozostałych źródeł dowodowych. W ustalonym stanie faktycznym doszło zatem do indywidualizacji pomysłu na kampanię promocyjną w takim stopniu, że miał on charakter twórczy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zasadność żądań powódki wynika z art. 78 ust. 1 i art. 79 ust. 1 pkt 3 b) pr.aut., wobec czego uwzględnił powództwo w całości.

Wyrok uprawomocnił się – wobec niezaskarżenia przez żadną ze stron – w dniu 24.02.2009 r.

/ dowód: akta sprawy I C 447/08 /

L. G. (1) dowiedziała się w okolicznościach towarzyskich, że jej klient ma proces o ochronę praw autorskich. Zdziwiła się, że nie została wezwana na świadka.

/ dowód: zeznania za pozwaną L. G. (1) /

Przeprosiny ukazały się w Gazecie (...) w dniu 02.04.2009 r. oraz w dniu 06.04.2009 r.

/ dowód: wydruki z(...) – k. 38-41 /

(...)w Ł.w okresie od 23.01.2009 r. do 01.03.2009 r. zorganizowało wystawę „(...)”.

/ dowód: wydruki stron internetowych – k. 671-672 /

W dniach 10.06. – 21.06.2009 r. w Galerii (...)w G.odbyła się wystawa (...)zawierają prezentację części eksponatów znajdujących się we F., L.i innych miastach, a dotyczących różnych zjawisk fizycznych.

/ dowód: folder – k. 248 /

W okresie 07.09. – 20.09.2009 r. na terenie Centrum Handlowego (...)w B.została zorganizowana Wystawa (...) przez firmę (...).

/ dowód: wydruk strony internetowej – k. 247, 387 /

Złudzenia optyczne, m.in. pokój A., prezentowane są przez Centrum (...) w G..

/ dowód: wydruk strony internetowej – k. 251-252 /

W dniu 29.01.2009 r. P. G. przedstawił Galerii (...) propozycję współpracy. Wskazał, że firma (...) od 10 lat zajmuje się dekoracjami galerii handlowych. Przedstawił propozycję jednej z wystaw tematycznych.

/ dowód: wydruk wiadomości e-mail – k. 582 /

Przedstawiciel Galerii (...) wyraziła zainteresowanie trzema wystawami: wystawą zabytkowych rowerów, harleyami oraz wystawą złudzeń.

/ dowód: zeznania za pozwaną H. D. /

W sierpniu – wrześniu 2009 r. P. G. uzgodnił z Galerią (...) termin wystawy na (...)r. Wskazał, że koszt to ok. 25 000 zł + koszty poligraficzne.

„(...)” miała obejmować następujące instalacje:

- pokój A.,
- ambigramy,
- wykładzina – (...),
- wykładzina – (...),
- wariacje dziecięce,
- figurę nierealną,
- gabinet luster,
- stereogramy,
- eyetricksy,
- anamorfozę,
- stoisko z wyciętymi poziomo i pionowo pasami luster,
- głowy obrotowe,
- słup lustrzany.

/ dowód: wydruki wiadomości e-mail – k. 583-589, 592-595, 602-603; wydruk wiadomości e-mail z

planami, wykazem i zdjęciami – k. 588-591 /

W dniu 15.09.2009 r. (...) sp. z o.o.w W. oraz (...) sp. j. we W. zawarli umowę o świadczenie usług promocyjno-reklamowych. Pozwana spółka przyjęła do wykonania zorganizowanie kompleksowej usługi polegającej na organizacji, montażu, demontażu i serwisie ekspozycji (...) na terenie pasażu Centrum Handlowo- (...) w P. w terminie (...)r.

Wynagrodzenie pozwanej zostało ustalone na 35 850 zł.

Wystawa miała obejmować następujące instalacje:

- pokój A.,
- ambigramy,
- wykładzinę trójwymiarową –(...),
- wariacje dziecięce,
- figurę nierealną,
- gabinet luster,
- stereogramy,
- eyetricksy,
- anamorfozę,
- stoisko z wyciętymi poziomo i pionowo pasami luster,
- głowy obrotowe,
- słup lustrzany.

/ dowód: umowa wraz z załącznikami – k. 160-167, 596-601 /

W lecie 2009 r. powódka nawiązała współpracę z firmą (...) Sp. z o.o. zarządzającą Galerią (...) w P..

Zgłosiła się z projektem zorganizowania w tej galerii wystawy „(...)”. Powódka przedstawiła pomysł, który został zaakceptowany i przyjęty do realizacji Dyrekcja galerii zainteresowała się projektem, uznając, że wnosi on wiele nowatorskich elementów. Strony prowadziły negocjacje dotyczące organizacji wystawy na podstawie koncepcji powódki, w szczególności co do wynagrodzenia powódki z tytułu praw autorskich. Wynagrodzenie to zostało uzgodnione w wymiarze ok. 35 000 zł (bez kosztu instalacji elementów).

Zarządowi Galerii (...) zależało na pomysłe powiązania poszczególnych elementów złudzeń optycznych w pewną całość. Byli przekonani, że to zrobi największe wrażenie na klientach. Celem podobnych eventów jest zainteresowanie klientów przybyciem do galerii, co wiąże się ze zwiększona sprzedażą.

Powódka rozpoczęła prace związane z przystosowaniem przestrzeni w tej galerii, wstępne pomiary, kosztorysy. Przygotowywała część wizualną. Chciała wykorzystać inne projekty niż w projekcie pierwotnym, około 10 -11 instalacji, przygotowywany projekt nie był identyczny z projektem pierwotnym.

Tekstem zajmowała się jej koleżanka M. L. mieszkająca w P.. Wystawa miała zostać zorganizowana do końca roku 2009.

W Gazecie (...) – dodatku (...) została opublikowana reklama wystawy organizowanej w Galerii (...) położonej naprzeciwko Galerii (...) o tej samej tematyce.

M. L. sprawdziła jeszcze zapowiedź w internecie. Napisała do powódki e-maila z informacją o tej wystawie, zaskoczona, czy jest to może zbieg okoliczności, bo istniało podobieństwo między tą wystawą, a projektem, nad którym pracowała z powódką. Następnie odwiedziła wystawę.

/ dowód: wydruk wiadomości e-mail – k. 395; zeznania świadków: T. R. – k. 734-736,

M. L. – k. 738-739; zeznania powódki M. Ł. /

Na wystawie w Galerii (...) eksponowane były podobne elementy, m.in. pokój A. i rozjeżdżające się ilustracje, tzw. anamorfozy, a także krzywe zwierciadło. Przedmiotem wystawy był ten sam efekt złudzeń optycznych.

Spółka (...) zamieściła swoje logo na wszystkich instalacjach prezentowanych na tej wystawie.

/ dowód: zdjęcia – k. 42-55, 258-272; rysunki i opisy – k. 219, 223, 226, 230; zeznania świadków:

T. R., M. L.; zeznania powódki M. Ł. /

W związku z wystawą zorganizowaną w Galerii (...) zarząd Galerii (...) zrezygnował z realizacji projektu. Proponował powódce przygotowanie innego projektu.

/ dowód: zeznania świadków: T. R.; zeznania powódki M. Ł. /

Firma (...) nadal współpracuje z powódką jako podmiotem zewnętrznym świadczącym usługi. Po stronie powódki leży koordynacja działań i przedstawianie propozycji eventów. W spółce funkcjonuje zespół ds. organizowania eventów. Eventy są organizowane w ramach wydzielonego budżetu – 2 duże i kilka mniejszych w ciągu roku. Budżet na organizację eventów wynosi 1,2 mln zł w roku. Zarząd galerii otrzymuje zbiorcze zestawienia obrotów najemców w galerii i stąd czerpie wiedzę, jak event przełożył się na obrót sprzedaży.

/ dowód: zeznania świadka T. R.; zeznania powódki M. Ł. /

Pismem z dnia 29.10.2009 r. powódka wezwała (...) sp. z o.o.w W. oraz (...) sp. z o.o.w W. do zaniechania dalszego naruszania przysługujących jej praw autorskich poprzez zaprzestanie organizowania wystawy „(...)”, zapłaty 70 000 zł oraz zamieszczenia oświadczenia o przeprosinach w Gazecie(...).

/ dowód: pismo – k. 18-21 /

W odpowiedzi w piśmie z dnia 02.11.2009 r. (...) sp. z o.o. wskazała, iż wystawa zorganizowana została za pośrednictwem firmy (...), L. G. (1), (...) sp. jawna we W., do której należy kierować ewentualne roszczenia.

/ dowód: pismo – k. 22 /

Pismem z dnia 10.11.2009 r. pozwana poinformowała powódkę, że prawa autorskie do wystawy „(...)” należą do niej i wezwała powódkę do zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji na temat praw autorskich.

Pismem z dnia 16.12.2009 r. pozwana wezwała powódkę do zamieszczenia w Gazecie (...) przeprosin za naruszenie dóbr osobistych pozwanej oraz do zapłaty 5 000 zł na cel społeczny.

/ dowód: pismo – k. 23-24; pismo – k. 25-27 /

Pismem z dnia 21.12.2009 r. powódka podniosła, iż żądania pozwanej są bezpodstawne. Podniosła, że „(...)” narusza jej prawa autorskie.

Wezwała do zaniechania naruszania jej osobistych i autorskich praw majątkowych, zamieszczenia oświadczenia o przeprosinach oraz naprawienia szkody przez zapłatę 70 000 zł.

/ dowód: pismo – k. 28-31 /

W odpowiedzi na to wezwanie pismem z dnia 18.01.2010 r. pozwana podniosła, że przedstawione roszczenia pozbawione są jakichkolwiek podstaw prawnych.

Ponownie wezwała powódkę do opublikowania przeprosin i zapłaty 5 000 zł na cel społeczny.

/ dowód: pismo – k. 32-34 /

Pokój A. jako ciekawostka jest przedstawiany w bardzo wielu publikacjach.

Stereoskopia i zniekształcenia przestrzeni opisywane są w podręcznikach, np. „(...)” aut. F. O., W.1958.

/ dowód: zeznania świadka A. J.; wydruki stron internetowych w aktach sprawy;

wydruk – k. 488-499 /

Sąd zważył, co następuje.

Sprzeciw pozwanej od wyroku zaocznego z dnia 06.07.2010 r., I C 630/10, zasługiwał na uwzględnienie jedynie częściowo, tj. w zakresie wysokości sumy pieniężnej zasądzonej tym wyrokiem na rzecz powódki.

Powódka M. Ł. dochodziła od pozwanej (...) spółki jawnej majątkowej i niemajątkowej ochrony praw autorskich, twierdząc, że podczas wystawy zatytułowanej (...) przygotowywanej przez pozwaną spółkę w Galerii Handlowej (...) w 2009 r. zostały naruszone przysługujące powódce prawa autorskie do utworu „(...)”, tj. koncepcji zorganizowania wystawy złudzeń optycznych w galerii handlowej (pierwotnie Galerii (...) we W.) przygotowanej jeszcze w 2004 r.

Ocena zasadności roszczenia powódki wymaga zakwalifikowania koncepcji powódki jako utworu, zależności pomiędzy koncepcją powódki a projektem pozwanej, a przez to analizy sposobu i formy naruszenia tego utworu przez pozwaną spółkę, a w ostatniej kolejności żądanych sposobów ochrony utworu powódki przed przypisywanym pozwanej naruszeniem.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie sąd wziął pod uwagę obszerny materiał dowodowy obejmujący dowody z dokumentów takich jak umowy, korespondencja tradycyjna i elektroniczna, rysunki, projekty, zdjęcia, wydruki stron internetowych, dowody z zeznań świadków oraz przesłuchania stron.

Jeżeli chodzi o daty przygotowania koncepcji czy projektów, kolejność ich zgłoszenia, dalsze czynności w stosunku do projektów, źródła inspiracji, w sprawie pojawiły się właściwie trzy wersje wydarzeń: jedna przedstawiona przez powódkę, druga przedstawiona przez współniczki pozwanej spółki (...) oraz trzecia przedstawiona przez świadka T. W..

Sąd uznał zeznania złożone przez powódkę wskazujące na czas, okoliczności przygotowania koncepcji i jej przedstawienia dyrektorowi Galerii (...) za wiarygodne, rzetelne, logiczne i tym samym oddające rzeczywisty przebieg wydarzeń. Powódka wskazała w swoich zeznaniach, że zainteresowała ją swoisty fenomen galerii handlowej, konkretnie Galerii (...) i temu obiektowi przypisała projekt realizacji wystawy złudzeń optycznych. Powódka jest z wykształcenia kulturoznawcą, w 2004 r. jeszcze studiowała. Powódka logicznie, sensownie przedstawiła proces dochodzenia do zrealizowania projektu wystawy, zwróciła uwagę na swoje obserwacje. Powódka trafnie zwróciła uwagę, że Galeria (...) – otwarta w 2001 r. – była najbardziej interesującym obiektem handlowym we W., pierwszą w istocie galerią tego typu (wcześniej otwierane centra towarzyszyły z reguły wielkopowierzchniowym sklepom – jak Centrum (...), Centrum (...), Centrum przy ul. (...), potem (...), B. – (...), itp.). Budowa i otwarcie tego obiektu były od dawna zapowiadane, przygotowywane i oczekiwane. Po rozpoczęciu działalności Galeria (...) niewątpliwie miała i nadal ma dużą siłę przyciągania. Jest to obiekt położony w ścisłym centrum miasta, wkomponowany w istniejącą zabudowę, dostosowany do niej i kolorystyką i kubaturą. Również wewnątrz obiektu jest przemyślane, nie jest ciąg korytarzy ze sklepami krzyżujących się albo równoległych, tylko otwarta przestrzeń trzech poziomów ułatwiająca i orientację i poruszanie się, zapewniająca widoczność, a przez to odszukiwania interesującego punktu, ale także zapoznanie się z ofertą innych sklepów. Także asortyment handlowy był i jest zróżnicowany. Odbywały się w tej Galerii różne wystawy czy pokazy, mody, sztuki wizażu, różnego rodzaju kolekcji. Powódka zeznała, że zwróciła uwagę na dużą ilość osób przychodzących do tejże Galerii, i w związku z tym nasunął się jej pomysł na prezentację dodatkowo przyciągającą zainteresowanie.

Powódka przygotowała koncepcję wystawy poświęconej zjawiskom złudzeń optycznych. Sporządziła zestawienie pewnych zjawisk, które uznała za interesujące. Powiązanie zestawu zjawisk przygotowane przez powódkę z galerią handlową jest widoczne. Wszelkiego rodzaju lustra, odbicia, gra kolorów, światła i cieni niewątpliwie może być powiązana z wnętrzem galerii handlowej, gdzie można zaobserwować różne systemy oświetlenia, różne systemy eksponowania artykułów, różnego rodzaju kolorystykę, znaki firmowe, towarowe, itp. Należy szczególnie zwrócić uwagę na jedno z proponowanych przez powódkę zjawisk, tj. zwielokrotnienie odbicia w lustrach ustawionych naprzeciw siebie i wywołujących zjawisko nieskończoności widzenia. Przecież tego rodzaju zjawisko wykorzystywane jest choćby w dobrze wyposażonych pomieszczeniach przymierzalni odzieży, w których lustra umieszczone są nie tylko na wprost, ale także po bokach czy na drzwiczkach, co umożliwia sprawdzenie sylwetki z każdej strony. Również nie jest wielką tajemnicą, iż lustra sklepowe mogą także zniekształcać sylwetkę poprzez jej np. wyszczuplenie.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania powódki wskazującej, kiedy nasunęła się jej koncepcja wystawy zjawisk optycznych, a także, jak i kiedy doszło do jej zaprezentowania dyrektorowi Galerii (...). Zeznania powódki były zbieżne z zeznaniami świadków A. J. i A. T., którzy uczestniczyli w przygotowaniu projektu, a także z zeznaniami świadka T. W., który także wskazał, że powódka zgłosiła się do niego z koncepcją takiej wystawy, że zaprezentowała folder, wskazała na proponowane instalacje zjawisk, a także przedstawiła przewidywane koszty tychże instalacji. Na podstawie tej części materiału dowodowego należało ustalić, iż powódka przedstawiła swoją koncepcję dyrektorowi W. w lecie 2004 r. i była to pierwsza prezentacja koncepcji wystawy złudzeń do zorganizowania w Galerii (...).

Nie zasługiwały na uznanie za wiarygodne zeznania świadka T. W. w części wskazującej, i „przywiózł” on koncepcję wystawy z Niemiec i zlecił jej opracowanie (...), czyli inicjatywa wystawy wyszła od niego, oraz współniczek pozwanej L. G. (1) i H. D., wskazujących że już w 2003 r. przygotowały w ramach (...) i zaprezentowały ją dyrektorowi W..

Po pierwsze nie sposób wyprowadzić z materiału dowodu ustaleń, że już w 2004 r. czy (...) czy to sami reprezentanci Galerii (...) rozważali przygotowanie wystawy złudzeń optycznych w tejże Galerii, a także powiązać projektu wystawy w Galerii (...) z wystawami odbywającymi się w Niemczech. Z materiałów reklamowych i informacji internetowych wynika bowiem, że wystawy (...) czy (...) (w szczególności prezentowane w 2004 r. w centrach handlowych) dotyczyły zjawisk fizycznych w ogólności, a nie zjawiska wyłącznie optycznych. Pierwsza wystawa w centrum handlowym w H. została zorganizowana w październiku 2004 r., czyli nie mogła być prezentowana w maju 2004 r. jako już przeprowadzona akcja. Świadek I. M. zeznała, że wystawę taką widziała w ramach spotkań grupy (...) w 2005 r. Wystawy poświęcone ściśle zjawiskom optycznym były organizowane w ramach projektu (...) dopiero od 2006 r. Świadek M. P. widziała ją w 2007 r.

Niewiarygodne są zeznania współniczek pozwanej spółki, które miałyby już w latach 2003 – 2004 r. przygotowywać projekt „(...)”. L. G. (1) współpracowała z Galerią (...) od samego początku i uczestniczyła w różnych akcjach promocyjnych. Gdyby T. W. sam zlecił prowadzonej przez niej agencji (...) przygotowanie wystawy albo jej projekt trafił do niego oryginalnie od tejże agencji, nie byłoby żadnego uzasadnionego powodu, aby miał na ten temat rozmawiać z powódką i rozważać w ogóle wykorzystanie jej koncepcji. W takiej sytuacji po prostu powiedziałby „Już nad tym pracujemy.”, „Znam już ten projekt?”, albo wskazał, że tego rodzaju projekt realizuje już agencja współpracująca z nim od kilku lat i odesłał powódkę do tej agencji, aby może przedstawiła swoje propozycje i wzięła udział w przygotowaniu wystawy jako dodatkowy współpracownik czy członek zespołu. Nic takiego nie miało jednakże miejsca. T. W. poddał analizie projekt powódki, pytał o szczegóły, a także – co sam potwierdził – rozmawiał na temat kosztów instalacji i osobiście czynił adnotacje na przedstawionym przez powódkę folderze. Oznacza to, że potraktował powódkę poważnie jako osobę, z którą można nawiązać współpracę. Można zauważyć, że powódka była dość młodą osobą, jeszcze studentką. T. W. mógł ją zignorować, wskazać, że współpracuje z doświadczonymi, sprawdzonymi profesjonalistami, a nie osobami pozbawionymi doświadczenia czy praktyki.

Z tego samego względu należy odrzucić wersję podawaną przez współniczki pozwanej, jakoby już od dłuższego czasu pracowały nad projektem wystawy złudzeń optycznych.

Pozwana spółka nie przedstawiła żadnego projektu przygotowanego i opracowanego, inaczej mówiąc „ubranego” w odpowiednią formę w 2003 lub 2004 r. – żadnego folderu, wizualizacji, planszy, wydruku, itp. Przedłożone przez pozwaną wydruki, zdjęcia, szkice dotyczyły wystawy „(...)” z 2007 r. Brak jest jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego, co konkretnie pracownicy agencji (...)mieliby przedstawić T. W. w tym samym okresie, w którym zgłosiła się do niego powódka. Tymczasem powódka została T. W. polecona przez T. L. – pracownika (...) sp. z o.o. w W., któremu ojciec powódki miał pokazać jej projekt. Wiadomo zatem, że powódka w lecie 2004 r. nawiązała kontakt z T. W. dysponując już przygotowanym, choćby we wstępnej wersji, opracowaniem.

Na sposób też nie dostrzec wyraźnych przejawów czy eufemizmów w zeznaniach współniczek pozwanej. L. G. (1) zeznała, że „w 2000 r. dołączyła do zespołu wybitna studentka architektury H. D.”, a także, że jej współpracownica była zafascynowana zjawiskami optycznymi, „jest specjalistką w tej dziedzinie”. H. D. podała, że studiowała architekturę pod wpływem zainteresowania malarstwem iluzjonistycznym i surrealistycznym, tematem zjawisk optycznych zainteresowała się pod wpływem zajęć z perspektywy malarskiej, geometrii wykreślnej, historii sztuki, itp. Jednakże – na co wskazuje indeks pani H. D. – studia odbywała ona od 1994 r. do 2000 r., czyli sześć lat, a na obronę dyplomu potrzebowała jeszcze 4 lat, do 2004 r., ukończyła studia z wynikiem dostatecznym, ze wskazanych przedmiotów perspektywy malarskiej i geometrii wykreślnej otrzymała oceny dostateczne, tak i praktycznie ze wszystkich pozostałych. Naprawdę trudno jest uznać ją za „wybitną studentkę”, gdyż taka osoba powinna ukończyć studia z wyróżnieniem, nawet szybciej niż w standardowym cyklu, w indywidualnym toku, a także przynajmniej z ulubionych, interesujących przedmiotów uzyskać wyższe oceny od niezbędnego minimum. Współniczka pozwanej nie wykazała, aby uczestniczyła w poważnych projektach, otrzymała jakiegokolwiek prestiżowe nagrody, odbyła staże w cenionych instytucjach czy zespołach pod kierunkiem luminarzy architektury. Tym samym należy odrzucić zeznania współniczek pozwanej w zakresie wskazującym na „wybitność” czy fascynację zjawiskami optycznymi. Można dodać, że H. D. potrzebowała pomocy znajomego R. U. (z wykształcenia inżyniera środowiska) w celu zaprojektowania pokoju A., czyli sama nie była w stanie przygotować stosownego modelu (będąc architektem, a zatem osobą teoretycznie przygotowana do sporządzania projektów, rysunków, szkiców, rzutów), itp. Trudno też uznać za inspirację – jak wskazywała L. G. (1) – książeczkę dla dzieci pochodzącą z 1976 r. („(...)”) w dobie wysokospecjalistycznych technik drukarskich czy zdjęciowych.

Za niewiarygodne należało uznać zeznania świadka D. P., jakoby koncepcja wystawy powstała w (...) w 2003 r. Świadek jest zatrudniona w pozwanej spółce, wcześniej w (...) jako sekretarka, zatem nie mogła uczestniczyć w przygotowaniu wystawy i opracowywaniu jej projektu w żaden inny sposób niż poprzez przygotowanie pism czy wykonanie kserokopii, albo – jak sama podała – wystawianie faktur, zamawianie materiałów. Ponadto jako osoba powiązana relacją zawodową, za jaką można uznać zatrudnienie, z pozwaną, nie jest osobą, której zeznania byłyby w pełni swobodne i przez to wiarygodne.

Także świadek P. C. jest osobą powiązaną zawodową relacją z pozwaną spółką i jej współniczkami, gdyż jak zeznał, jest projektantem dochodzącym, współpracującym od początku lat 90-tych.

Z kolei świadek K. M. uczestniczyła w zespole przygotowującym wystawę w 2007 r. Jej zeznania w istocie nic do sprawy nie wniosły, a nadto również dotknięte są przesadą np. „Na pomysł pokoju A. wpadła H.”. Wszystko wskazuje bowiem, że na pomysł wpadł raczej niejaki pan A. A., a efekt pomysłu jest prezentowany w różnych opracowaniach naukowych czy popularnonaukowych.

Natomiast świadkowie G. U. i R. U. wskazali wyłącznie na okoliczności przygotowywania i realizacji wystawy „(...)

Należy zatem dojść do pełnego, usprawiedliwionego wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego przekonania, że przygotowanie wystawy zjawisk (złudzeń) optycznych w Galerii (...) nie były wyrazem koncepcji opracowanej przez ówczesny zespół Studia (...) w 2004 r. całkowicie niezależnie od projektu przedstawionego przez powódkę T. W.. Aktywność aktualnych współniczek pozwanej spółki, wówczas funkcjonujących w ramach agencji (...), w zakresie tego projektu ujawniła się dopiero w 2005 r., kiedy to już projekt przygotowany przez powódkę znajdował

się w dyspozycji T. W. i kiedy to poinformował on powódkę, że przekazał dostarczony przez nią folder z projektem „współpracującej z Galerią agencji reklamowej”.

Tym samym można uznać za racjonalne, logiczne i znajdujące podstawę w materiale dowodowym wskazanie przez powódkę na wykorzystanie jej koncepcji wystawy złudzeń optycznych w Galerii (...)sporządzonej i przekazanej dyrektorowi Galerii w 2004 r. bez jej dalszego udziału i zaangażowania w przygotowanie wystawy nazwanej „(...)” w 2007 r., a następnie podczas (...)„(...)” w 2009 r. Wprawdzie brak jest bezpośredniego dowodu wskazującego na przekazanie przez T. W.folderu powódki do rąk L. G. (1)czy H. D.czy jeszcze innej osoby z agencji (...), jednakże usprawiedliwione jest poczynienie takiego domniemania faktycznego w rozumieniu art. 231 kpc. To zaś prowadzi do uznania za słuszny wniosek, iż koncepcja powódki zaprezentowana w galeriach handlowych interesujących zjawisk optycznych (złudzeń) została wykorzystana w przygotowaniu wystawy „(...)”, a dalej (...).

Można dodać, iż nie polega na prawdzie twierdzenie, że oferta (...)została wybrana przez kierownictwo Galerii (...)jako tańsza. Powódka uzgodniła z T. W.wynagrodzenie w kwocie 25 000 zł, tymczasem L. G. (1)zainkasowała 95 000 zł, czyli o jakimkolwiek porównywaniu nie mogło być mowy.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. M. (2). Jest to współautor prywatnej ekspertyzy złożonej przez pozwaną, a zatem nie ma on bezpośredniej wiedzy w sprawie, jedynie dysponuje wiedzą uzyskaną na podstawie informacji i materiałów przekazanych przez pozwaną. Samo autorstwo ekspertyzy nie było kwestionowane, a jej treść, założenia i wnioski zostały wyrażone na piśmie. Sąd oddalił również wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka N. F.(zgłoszony na rozprawie w dniu 03.09.2012 r.) albowiem okoliczności, na jakie miałyby zeznawać nie zostały w istocie w ogóle sprecyzowane, nadto zaś nic nie wskazuje, aby świadek uczestniczył w przygotowywaniu przez powódkę wystawy w Galerii (...).

Prywatna opinia sporządzona na zlecenie pozwanej jako dokument prywatny stanowi wyłącznie dowód złożenia przez jej autorów oświadczenia określonej treści. Treść ta zawiera argumentację na temat pojęcia utworu i stanowi wsparcie dla twierdzeń pozwanej. Trzeba jednakże zauważyć, że ekspertyza została oparta jedynie na dokumentach i informacjach podanych przez pozwaną, a nie na całości materiału zebranego w sprawie, a zatem nie może zostać wzięta pod uwagę przez sąd jako dowód na tyle istotny i stanowczy, aby można było poczynić na jego podstawie jakiegokolwiek ustalenia faktyczne, czy też oprzeć na nim wnioski co do zasadności roszczeń powódki i zarzutów pozwanej.

Z kolei opinia biegłego J. M. w istocie nie wniosła nic doniosłego do sprawy, można ją nawet uznać za zbędną dla potrzeb rozstrzygnięcia.

Pozwana kwestionowała możliwość uznania koncepcji powódki za utwór podlegający ochronie.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych utworem jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Przykładowy katalog zawarty w art. 1 ust. 2 pr. aut. wymienia utwory:

- 1) wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi (literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe);
- 2) plastyczne;
- 3) fotograficzne;
- 4) lutnicze;
- 5) wzornictwa przemysłowego;
- 6) architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne;
- 7) muzyczne i słowno-muzyczne;

8) sceniczne, sceniczno-muzyczne, choreograficzne i pantomimiczne;

9) audiowizualne (w tym filmowe).

Powódka opracowała koncepcję wystawy złudzeń optycznych przewidzianej do zaprezentowania w galerii handlowej celem przyciągnięcia uwagi, zaciekawienia, zaintrygowania klientów tej galerii.

Zgodnie z art. 1 ust. 2¹ pr. aut. ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażenia; nie są objęte ochroną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne, natomiast zgodnie z art. 1 ust. 3 pr. aut. utwór jest przedmiotem prawa autorskiego od chwili ustalenia, chociażby miał postać nieukończoną.

Każdy pomysł korzysta z ochrony prawno – autorskiej, jeśli jest wystarczająco zindywidualizowany i twórczy oraz jeżeli został utrwalony w jakiegokolwiek postaci – wyrok SA w Warszawie z dnia 18.10.2011 r., VI ACa 496/11.

Powódka nie mogłaby zatem dochodzić ochrony samego pomysłu, o ile nie zostałby on w żaden sposób uzewnętrzniony. Idea stanowi bowiem element procesu powstawania dzieła i – o ile nie została jeszcze wyrażona w dziele – nie stanowi samodzielnego przedmiotu ochrony. Początkiem ochrony dzieła jest uzewnętrznienie (ekspresja) będące warunkiem powstania dzieła. Dotyczy to również idei (koncepcji), która zaczyna istnieć z chwilą jej konkretyzacji, tj. nadania jej odpowiedniej formy (M. Poźniak-Niedzielska w: System prawa cywilnego. Tom 13. Prawo autorskie, Warszawa 2003, s. 9-10).

Powódka, działając częściowo samodzielnie, częściowo przy współpracy innych osób, tj. A. J. i A. T., opracowała swoją koncepcję i nadała jej postać materialną poprzez sporządzenie dwóch wersji folderu, pierwszej uproszczonej, drugiej bardziej rozbudowanej. Powódka sporządziła zestawienie interesujących zjawisk optycznych (złudzeń) wraz z rysunkami i opisami wyjaśniającymi istotę zjawisk i wskazującymi na ich interesujące cechy. Z zeznań powódki i świadka A. T. wynika, że powódka i jej współpracownik dokonali pomiarów, że powódka rozważyła rozmieszczenie poszczególnych obiektów w przestrzeni Galerii (...).

Zatem wypracowany przez powódkę pomysł zorganizowania wystawy złudzeń optycznych w Galerii (...) uzyskał materialne wyobrażenie, nie ograniczył się wyłącznie do „koncepcji”, czyli pewnego zjawiska pozostającego wyłącznie w sferze intelektualnej bez wyrażenia na zewnątrz. Istnieje zatem przejaw koncepcji na zewnątrz pozwalający na nadanie jej odpowiedniej formy utworu, a przez to możliwość uzyskania ochrony.

Niezależnie od powyższego niewątpliwie powódka opracowała koncepcję wystawy, dokonała doboru pewnego zestawu zjawisk optycznych, wskazała na ich cechy i interesujące aspekty. Już sam dobór zjawisk optycznych, choćby i tych najprostszych czy najbardziej znanych, ale także tych bardziej zaawansowanych albo dających się zobrazować na różne sposoby, może być uznany za utwór podlegający ochronie według prawa autorskiego.

Za działalność twórczą uznawany jest każdy przejaw działalności intelektualnej, jeżeli wyróżnia się od innych dzieł osobliwością pomysłu oraz umiejętnością ujęcia tematu – wyrok SN z dnia 31.03.1938 r., II C 2531/37, wyrok SN z dnia 27.03.1965 r., I CR 39/65.

Utwór winien stanowić przejaw działalności twórczej, czyli rezultat działalności o charakterze kreatywnym. Ponadto winien cechować się indywidualnością i oryginalnością. Przesłanka określana mianem „oryginalności” zrealizowana jest wówczas, gdy istnieje subiektywnie nowy wytwór intelektu (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 07.11.2007 r., I ACa 800/07).

Utwór winien też cechować się elementem nowości. Jednakże to wymaganie nie jest niezbędną cechą twórczości, gdyż utworem w rozumieniu art. 1 pr. aut. może być kompilacja wykorzystująca dane powszechnie dostępne, pod warunkiem że ich wybór, segregacja i sposób przedstawienia ma znamiona oryginalności – por. wyroki SN z dnia 03.10.2007 r., II CSK 207/07, wyrok SN z dnia 25.01.2006 r., I CK 281/05, OSNC 2006/11/186, z dnia 15.11.2002, II CKN 1289/00.

Dla zakwalifikowania opracowania powódki jako utworu nie ma znaczenia wykorzystanie mniej lub bardziej znanych powszechnie i opisywanych w rozmaitych źródłach zjawisk optycznych, to znaczy użycie takich zjawisk jako elementów wystawy nie stoi na przeszkodzie traktowaniu ich zestawienia jako utworu. Jeżeli bowiem dobór, układ lub zestawienie określonych elementów ma twórczy charakter, może zostać uznane za utwór, czyli samoistny przedmiot prawa autorskiego.

Również oryginalność utworu jest ujmowana wyłącznie w płaszczyźnie nowości subiektywnej i zorientowana retrospektywnie. Spełnienia przesłanek twórczości (oryginalności i indywidualności) można doszukiwać się w doborze, układzie lub uporządkowaniu składników utworu. Udzieleniu powódce ochrony w ramach prawa autorskiego nie stoi na przeszkodzie fakt, iż jej koncepcja nie została do końca rozwinięta w projekt będący podstawą wykonania wszystkich elementów wystawy i ich końcowego rozmieszczenia w przestrzeni Galerii. Skoro według art. 1 ust. 3 pr. aut. utwór nie musi zostać ukończony, nie można wymagać, aby przyznać ochronę projektowi wystawy pochodzącemu od powódki tylko wówczas, gdyby został on już opracowany w całości i zawierał elementy nadające mu charakter projektu wykonawczego. Brak jest podstaw do twierdzeń, aby przygotowany przez powódkę projekt nie nadawał się do realizacji tylko dlatego, że stanowił wersję wstępną.

Ochrona wynikająca z prawa autorskiego jest zależna od zaistnienia „ustalenia” utworu i powstaje z chwilą takiego zdarzenia zgodnie z art. 1 ust. 3 pr. aut. Ustalenie utworu oznacza takie jego uzewnętrznienie, które umożliwia percepcję przez osoby trzecie (M. Poźniak-Niedzielska, op.cit., s. 12). Inaczej mówiąc polega to na przybraniu jakiegokolwiek postaci, chociażby nietrwałej, jednakże na tyle stabilnej, by cechy i treść utworu mogły wywierać efekt artystyczny – wyrok SN z dnia 25.04.1973 r., I CR 91/73, OSP 1974/7-8/157.

Nie można pominąć istotnej w sprawie okoliczności, jaką jest fakt, iż Sąd Okręgowy praktycznie po raz kolejny ocenia to samo w istocie zdarzenie. W sprawie I C 447/08 powódka dochodziła ochrony praw autorskich do projektu wystawy „(...)” z powodu ich naruszenia wskutek prezentacji wystawy „(...)” w Galerii (...)w 2007 r. Sąd Okręgowy rozpatrując roszczenia zgłoszone przez powódkę przeciwko (...) sp. z o.o.dokonał oceny charakteru koncepcji powódki i nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że opracowała ona projekt wystawy złudzeń optycznych, który stanowił podstawę do faktycznego zrealizowania wystawy w Galerii (...). Ustalił również, że projekt powódki został naruszony poprzez jego przekazanie przez T. W.agencji (...).

Pozwana spółka zarzuciła, że nie może być związana wyrokiem w sprawie I C 447/08, albowiem nie była stroną tego procesu i o nim nie wiedziała.

Zgodnie z art. 365 § 1 orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Natomiast zgodnie z art. 332 § 1 kpc sąd jest związany wydanym wyrokiem od chwili jego ogłoszenia.

Zatem w pierwszej kolejności wyrok z dnia 31.12.2008 r., I C 447/08, wiąże Sąd Okręgowy we Wrocławiu, także w innym składzie orzekającym w innej sprawie.

Sąd nie może zatem zignorować wyroku wydanego wcześniej, a dotyczącego w istocie tych samych zdarzeń. Związanie wyrokiem dotyczy w zasadzie sentencji wyroku, a nie ustaleń faktycznych. Jednakże w przypadku wyroku zapadłego w sprawie I C 447/08 już z samej sentencji zawierającej rozstrzygnięcie o nakazaniu spółce (...)złożenia oświadczenia o przeproszeniu powódki M. Ł.za wykorzystanie jej koncepcji autorskiej wynika, że powódka była autorem utworu i przysługujące jej prawa autorskie zostały naruszone przy organizacji wystawy „(...)”. Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym sprawę z powództwa M. Ł.nawet przeciwko innemu naruszcycielowi tego samego projektu nie może uznać, że opracowanie powódki takim utworem nie było i odmówić udzielenia mu ochrony, ignorując wcześniejszy wyrok tego samego Sądu.

Pozwana spółka zarzuciła, że ani ona sama ani jej wspólnicy nie byli stroną wcześniejszego postępowania, nie mogli w nim uczestniczyć, nie mogli zaprezentować swojego stanowiska ani zgłosić odpowiednich zarzutów. Jednakże

wspólniczka pozwanej L. G. (1) zeznała: „Dowiedziałam się, że klient ma proces.”, co oznacza, że wiedziała o toczącym się przeciwko (...) sp. z o.o. procesie. Nic nie stało na przeszkodzie, aby zgłosiła swój udział w tym procesie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego, skoro uważała projekt za własny. Mogła też wyjaśnić sprawę z (...) sp. z o.o., aby ustalić, dlaczego nie została zgłoszona w charakterze świadka, czy dlaczego nie została o procesie powiadomiona. Nic takiego nie uczyniła, poprzestając jedynie na „zdziwieniu”. Pozwala to wnioskować, iż była świadoma, że prawa autorskie przysługujące powódce zostały naruszone. Natomiast, jeżeli wspólniczka pozwanej uważa, że firma (...) postąpiła nielojalnie nie zawiadamiając ją o procesie, może zawsze rozważyć dochodzenie naprawienia doznanej w ten sposób szkody.

Powódka wykazała w należyty sposób, że przygotowała i opracowała utwór w postaci koncepcji wystawy zjawisk optycznych przeznaczonej do zrealizowania w Galerii (...) we W., a także ewentualnie w innym centrum handlowym zarządzanym przez firmę (...).

Treść wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w sprawie I C 447/08 oraz materiał dowodowy zebrany w obu sprawach wskazują, że projekt powódki został przekazany przez dyrektora Galerii (...)agencji (...)prowadzonej przez L. G. (1), aktualnie współnika pozwanej spółki jawnej (...)powódki został wykorzystany podczas realizacji wystawy „(...)” w 2007 r. w Galerii (...)oraz Galerii (...). Zatem w tamtym okresie nastąpiło pierwsze naruszenie praw autorskich powódki.

Ponieważ pozwana spółka, na bazie materiałów wykorzystanych wcześniej przez (...), przygotowała na zlecenie firmy (...) sp. z o.o.zarządzającej Galerią (...)w P., przypisując sobie autorstwo utworu w postaci koncepcji takiej wystawy, prawa autorskie powódki zostały po raz kolejny naruszone. Nie zwalnia pozwanej od odpowiedzialności za to naruszenie twierdzenie, że materiały użyte podczas realizacji wystawy „(...)” zostały zniszczone, a na potrzeby przygotowania „(...)” zostały przygotowane nowe instalacje. Powódka nie dochodzi ochrony konkretnych modeli poszczególnych instalacji, ale koncepcji samej wystawy i pewnego doboru zjawisk. Zatem nie ma znaczenia, jak konkretnie, z jakich elementów i kiedy zostały wykonane poszczególne instalacje. Istotne jest, że pozwana spółka zorganizowała w galerii handlowej, czyli obiekcie, na jaki od początku wskazywała powódka, w celach marketingowych, promocyjnych, wystawę dotyczącą zjawisk złudzeń optycznych.

Naruszenie utworu powódki wyraża się wykorzystaniem samej koncepcji wystawy oraz użyciem jej co najmniej dwóch zasadniczych elementów, przede wszystkim najbardziej widowiskowego pokoju A.oraz zwierciadeł zniekształcających. Nie można zatem mówić o plagiacie w dosłownym rozumieniu z uwagi na pokrywanie się obu projektów jedynie częściowo. Nie jest to też – jak ocenił opiniujący w sprawie biegły J. M.– utwór zależny, gdyż taką kwalifikację nadaje się zgodnie z art. 2 ust. 1 pr. aut. opracowaniom cudzego utworu, w szczególności tłumaczeniu, przeróbce, adaptacji. Naruszenie wyraża się w tym przypadku przeniesieniem istoty utworu i jego elementów składowych do innego utworu, tj. powieleniem koncepcji powódki zorganizowania wystawy charakterystycznych zjawisk optycznych oraz zastosowaniem niektórych tych samych instalacji. Inaczej mówiąc pozwana przy organizacji „(...)” posłużyła się utworem powódki, mając świadomość, że został on już wcześniej bezprawnie wykorzystany przy organizacji wystawy „(...)” i mimo tego przypisując sobie autorstwo koncepcji obu wystaw.

Naruszeniem autorskich praw majątkowych jest takie działanie, które można kwalifikować jako wkroczenie w zakres cudzego prawa majątkowego, tzn. monopolu eksploatacyjnego na konkretny utwór (wyrok SN z dnia 25.11.1999 r., II CKN 573/98). Zawierając umowę z firmą (...) zarządzającą Galerią (...) pozwana powinna był uwzględnić osobę i prawa autorskie powódki wskazując ją jako osobę uprawnioną do utworu z tytułu jego autorstwa i zapewnić jej zapłatę wynagrodzenia z tytułu przeniesienia czy też wykorzystania praw autorskich do koncepcji wystawy złudzeń optycznych.

Zatem pozwana naruszyła zarówno majątkowe prawa autorskie powódki (prawo do wynagrodzenia za wykorzystanie utworu) oraz prawa osobiste (ujawnienie powódki jako autorski utworu).

Powódka może zatem dochodzić od pozwanej (...)H. D., L. G. (1), P. G., sp. jawnej we W.ochrony praw autorskich do koncepcji wystawy „(...)”, zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej.

W pierwszej kolejności powódka zgłosiła żądanie zapłaty 70 000 zł tytułem odszkodowania.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3b pr. aut. uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Wynagrodzenie stosowne w rozumieniu art. 79 ust. 1 prawa autorskiego, to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (zob. wyroki SN z dnia 13.12.2007 r., I CSK 321/07, z dnia 29.11.2006 r., II CSK 245/06, z dnia 25.03.2004 r., II CK 90/03, OSNC 2005/4/66, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23.03.2008 r., I ACa 456/08).

Powódka wyliczyła dochodzone odszkodowanie jako dwukrotność wynagrodzenia w kwocie 35 000 zł, jakie uzgodniła z zarządem Galerii (...) podczas przygotowywania wystawy w 2009 r. Kwota ta nie może być jednakże podstawą ustalenia należnego powódce odszkodowania.

Po pierwsze, powódka przygotowała swoją koncepcję i przekazała ją T. W. w 2004 r., uzgadniając wynagrodzenie w wysokości 25 000 zł, zatem to w tamtym okresie, a nie w 2007 r., powinna była otrzymać wynagrodzenie za użycie jej projektu, i to wówczas mogła i powinna była zostać zawarta umowa o przeniesienie czy udostępnienie praw majątkowych do projektu powódki na rzecz L. G. (1) prowadzącej (...) czy na też na rzecz (...) sp. z o.o.

Po drugie, koncepcja powódki nie została przeniesiona w całości do wystawy „(...)”, a następnie do (...). Elementy utworu powódki podlegające naruszeniu to samo opracowanie koncepcji wystawy złudzeń optycznych w galerii handlowej, a także wykorzystanie zasadniczego, najbardziej charakterystycznego zjawiska, tj. instalacji nazwanej pokojem A., a nadto zwierciadeł zniekształcających. Zatem wynagrodzenie przypadające powódce w tym zakresie nie może być liczone od wartości wynagrodzenia uzgodnionego za pełen projekt powódki, skoro nie został on w całości powtórzony ani podczas wystaw odbywających się w 2007 r. ani podczas wystawy z 2009 r.

Zgodnie z art. 322 kpc, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, może zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważaniu wszystkich okoliczności sprawy. Sytuacja taka ma miejsce w sprawie, albowiem nie da się jednoznacznie ocenić, jaka konkretnie kwota przypadłaby powódce w razie zawarcia umowy w zakresie odpowiadającym naruszonej części utworu.

Należy zatem przyjąć, że wynagrodzenie przypadające powódce z tytułu samej koncepcji oraz wskazanych dwóch instalacji wyniosłoby pewną część wynagrodzenia za pełen projekt, nie więcej jednakże niż 10 000 zł. Dwukrotność tej kwoty w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3b pr. aut. wynosi 20 000 zł i maksymalnie takiej wysokości odszkodowanie może zostać powódce przyznane.

Powódka zgłosiła również żądanie nakazania pozwanej opublikowania przeprosin.

Zgodnie z art. 78 ust. 1 pr. aut. twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, zaś w razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie.

Powódka wystąpiła o nakazanie pozwanej opublikowania przeprosin w dodatku (...) do Gazety (...). Żądanie takie jest jak najbardziej adekwatne do samego naruszenia. Skoro wystawa zatytułowana „(...)” została zorganizowana w P., a nadto była zapowiadana czy omawiana na łamach tego dodatku do Gazety (...), to opublikowanie przeprosin na łamach tego samego pisma jest w pełni zrozumiałe.

Orzekając ostatecznie o żądaniu pozwu sąd w pierwszej kolejności uchylił zaskarżony wyrok zaoczny z dnia 05.07.2010 r., I C 630/10, w całości, albowiem został on wydany pod nieobecność pozwanej, która nie została prawidłowo

zawiadomiona o terminie rozprawy, a zatem nie zachodziła podstawa do orzeczenia zaocznego, a w dalszej kolejności orzekł o zgłoszonych przez powódkę żądaniach w ten sposób, że:

- zasądził od pozwanej na rzecz powódki 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02.02.2010 r. do dnia zapłaty – pkt II wyroku,

- nakazał pozwanej zamieścić w lokalnym dodatku do Gazety (...)– Gazecie (...)na pierwszej stronie oświadczenie o treści: „(...)H. D., L. G. (1), (...) spółka jawna z siedzibą we W. przeprasza Panią M. Ł. za bezprawne wykorzystanie jej koncepcji autorskiej podczas wystawy zatytułowanej (...)odbywającej się w Galerii (...)w P. w dniach (...)r.” – pkt III.

Odsetki od zasądzonej kwoty 20 000 zł przypadają powódce od dnia 02.02.2010 r. Odszkodowanie z tytułu naruszenia praw autorskich, tak samo jak jakiegokolwiek odszkodowanie z tytułu deliktu, podlega zapłacie niezwłocznie po wezwaniu zgodnie z art. 455 kc, gdyż zobowiązanie to ma charakter bezterminowy.

Powódka sformułowała żądania w piśmie z dnia 21.12.2009 r. Nie wykazała jednakże, kiedy to pismo zostało pozwanej doręczone. Natomiast pismem z dnia 18.01.2010 r. została do powódki wystosowana odpowiedź na wezwanie, a zatem tego dnia z pewnością było ono już doręczone. Termin do niezwłocznego spełnienia świadczenia w rozumieniu art. 455 kc wynosi 14 dni (wyrok SN z dnia 28.05.1991 r., II CR 623/90, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 20.03.2012 r., I ACa 191/11). Zatem odsetki mogą być naliczane od dnia 02.02.2010 r.

Dalej idące powództwo o zapłatę co do należności głównej i odsetek podlegało oddaleniu – pkt IV wyroku.

Wobec częściowego uwzględnienia żądania o kosztach procesu należało orzec zgodnie z wyrażoną w art. 100 kpc zasadą ich stosunkowego rozdzielenia.

Żądanie pozwu zostało uwzględnione w całości co do roszczenia niepieniężnego oraz w 2/7 co do roszczenia pieniężnego.

Zatem powódka może uzyskać zwrot kosztów procesu:

1. w całości w stosunku do żądania przeprosin obejmujących:

- opłatę od pozwu – 600 zł,

- zastępstwo radcowskie – 360 zł (§ 10.1.2 rozporządzenia MS z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych),

- połowę opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 8, 50 zł (pełnomocnictwo dotyczyło obu dochodzonych roszczeń),
czyli 968, 50 zł,

2. w części wynoszącej 2/7 w stosunku do żądania zapłaty obejmujących:

- opłatę od pozwu – 3 500 zł,

- zastępstwo radcowskie – 3 600 zł (§ 6.6 rozporządzenia MS z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych),

- połowę opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 8, 50 zł,

czyli $2/7 \times (3\,500\text{ zł} + 3\,600\text{ zł} + 8,50\text{ zł}) = 2/7 \times 7\,108,50\text{ zł} = 2\,030,90\text{ zł}$.

Wobec tego koszty powódki podlegające zwrotowi wynoszą 2 999, 40 zł.

Pozwana może uzyskać zwrot kosztów procesu w części wynoszącej 5/7 w stosunku do żądania zapłaty obejmujących:

- opłatę od sprzeciwu w części dotyczącej zapłaty – 1 750 zł (pозwana uiściła 4 100 zł opłaty od sprzeciwu, jednakże opłata ta wynosi połowę opłaty od pozwu, czyli odpowiednio 300 zł i 1 750 zł).

- zastępstwo radcowskie – 7 200 zł (§ 6.6 w zw. z § 2.2 rozporządzenia MS z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – pełnomocnik pozwanej składał liczne pisma procesowe zawierające merytoryczne zarzuty, uczestniczył we wszystkich rozprawach, sprawa miała charakter skomplikowanej pod względem faktycznym, zatem należy uznać nakład pracy za zwiększony, co uzasadnia przyznanie dwukrotności minimalnej stawki zastępstwa, o co pełnomocnik pozwanej wniosła w mowie końcowej – pełnomocnik powódki takiego wniosku nie zgłosił, wobec czego w stosunku do niej sąd przyjął stawkę zasadniczą),

- połowę opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 8, 50 zł,

czyli $5/7 \times (1\ 750\ \text{zł} + 7\ 200\ \text{zł} + 8,50\ \text{zł}) = 5/7 \times 8\ 958,50\ \text{zł} = 6\ 399,06\ \text{zł}$.

Różnica między kosztami przypadającymi powódce oraz kosztami przypadającymi pozwanej wynosi 3 399, 66 zł na rzecz pozwanej.

Nieopłacone koszty sądowe obejmujące należności wypłacone biegłemu J. M. (4 740, 24 zł + 1 057, 74 zł + 156, 70 zł = 5 954, 68 zł) obciążają strony również w stosunku do stopnia wygranej w sprawie – art. 113 uksc.

Powódkę należy uznać za wygrywającą sprawę w połowie co do żądania przeprosin oraz w $2/7 \times 1/2 = 2/14$ co do żądania zapłaty, czyli łącznie w $9/14$ (64, 29 %), czyli na powódkę przypada 2 126, 42 zł. Pozwana odpowiednio zobowiązana będzie do uiszczenia 3 838, 26 zł.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.